

MICHAŁ SZZANIECKI (Poznań)

Główne linie rozwoju feudalnego państwa zachodnio-pomorskiego

Część I (do 1478 r.)

I. Okres kształtowania się feudalnych republik miejskich (do 1121/22), s. 53. A. Ogólny rys historyczny, s. 53. B. Ustrój społeczny i gospodarczy, s. 54. C. Ustrój państwa, s. 55. D. Charakterystyka formy państwa, s. 59.

II. Okres monarchii wczesno-feudalnej (1121/1278), s. 61. A. Ogólny rys historyczny, s. 61. B. Ustrój społeczny i gospodarczy, s. 62. C. Ustrój państwa, s. 63. D. Charakterystyka formy państwa, s. 68.

III. Okres rozdrobnienia feudalnego (1278—1478), s. 69. A. Ogólny rys historyczny, s. 69. B. Ustrój społeczny i gospodarczy, s. 70. C. Ustrój państwa, s. 75. D. Charakterystyka formy państwa, s. 85.

WSTĘP

Praca niniejsza nie rości sobie pretensji do wyczerpującego ujęcia syntezy rozwoju państwa pomorskiego. Pełniejsza synteza będzie dopiero możliwa po wykonaniu szeregu analitycznych prac monograficznych, zarówno z dziejów historii państwa i prawa, jak zwłaszcza z dziejów gospodarczych Pomorza Zachodniego. Pamiętamy przecież, że w badaniach prowadzonych na podstawie materializmu dialektycznego syntetyczne prace historyczne muszą być prowadzone stale i równolegle do prac analitycznych, które nie ustawione w ramach syntetycznej interpretacji procesu dziejowego łatwo mogłyby stracić swą rację bytu. Wychodząc z tych założeń autor ujął w niniejszym artykule szereg obserwacji, które mu się nasuwały w toku wykładów monograficznych prowadzonych na U. P. w latach 1952—1954, a poświęconych historii ustroju Pomorza. Autor zdaje sobie w pełni sprawę z dyskusyjnego charakteru niniejszego szkicu i na wskroś „roboczego” charakteru wielu tez w nim wysuniętych¹.

Przedmiotem niniejszej pracy jest państwo zachodnio-pomorskie. Chodzi o to, czy jesteśmy uprawnieni do traktowania Pomorza Zachodniego jako państwa, czy

¹ Główne tezy, niżej przedstawione, dotyczące najdawniejszych okresów feudalizmu na Pomorzu autor referował na Walnym Zebraniu Polskiego Towarzystwa Archeologicznego w Szczecinie, w listopadzie 1954 r. Autor wdzięczny jest za cenne uwagi wyrażone w toku dyskusji nad referatem, w szczególności prof. A. Gieysztorowi, drowi R. Kiersnowskiemu i drowi A. Wielopolskiemu, jak również prof. J. Bardachowi, prof. Z. Kaczmarczykowi i prof. G. Labudzie za uwagi nad rękopisem niniejszego artykułu.

nie należałoby raczej ograniczyć się do sprowadzenia historii Pomorza Zachodniego do ram historii regionalnej, historii prowincji wchodzącej okresowo czy to w skład państwa polskiego, królestwa niemieckiego, państwa brandenbursko-pruskiego, czy też Szwecji. Otóż jednym z podstawowych zagadnień, które przewijać się będzie przez wszystkie niemal rozdziały tej pracy, będzie sprawa państwowej podmiotowości Pomorza Zachodniego. Odrębność i nawet niezawisłość tego państwa występować będzie w większym lub mniejszym stopniu, zarówno w okresach, w których słabnąć będzie zależność jego od Polski, w ramach często fikcyjnych związków lennych z Brandenburgią, a zwłaszcza w okresach faktycznie nie ograniczającej odrębności państwowej sytuacji Pomorza Zachodniego jako księstwa Rzeszy niemieckiej, osiągałającego śladem innych państw niemieckich zwierzchnictwo terytorialne (*Landeshoheit*). Wykładu naszego nie zamykamy na dacie pokoju westfalskiego (1648), kiedy Pomorze rozdzielone zostało między Szwecję i Brandenburgię. Zarówno brandenburska, jak zwłaszcza szwedzka część Pomorza Zachodniego prowadzić będą odrębne życie ustrojowe pod władzą nowych zwierzchników, a nawet, po objęciu całego Pomorza Zachodniego przez Prusy w r. 1815, ta pruska prowincja do połowy XIX w. utrzyma szereg specyficznych, właściwych jej urzędów. Z tych względów autor nie wahał się zakończyć pracy o państwie pomorskim na połowie XIX wieku. Odpowiada to okresowi upadku feudalizmu na Pomorzu Zachodnim i ustaleniu się stosunków kapitalistycznych.

Próba całościowego ujęcia dziejów państwa pomorskiego natrafia na szczególne trudności z powodu bardzo istotnych braków w literaturze przedmiotu. Nie chodzi tu tylko o oczywiste trudności wynikające z konieczności niemal wyłącznego oparcia się na literaturze burżuazyjnej, szczególnie silnie spaczonych tendencjami nacjonalistycznymi autorów zarówno niemieckich jak polskich; chodzi tu po prostu w ogóle o brak prac historyczno-prawnych z dziejów Pomorza. Stan ten tłumaczy się faktem dość wczesnego upadku państwowości pomorskiej i z kolei tendencjami nacjonalistyczno-pruskimi wielu autorów niemieckich zmierzających do zatarcia tradycji tej państwowości i do uwypuklenia odwiecznej zależności Pomorza Zachodniego od Brandenburgii². Toteż faktycznie istniał w przeszłości tylko jeden ośrodek, w którym uprawiano historię państwa i prawa pomorskiego. Ośrodkiem tym była Gryfia znajdująca się na ówczesnym szwedzkim Pomorzu i jej uniwersytet z katedrą prawa państwowego (pomorskiego), istniejącą od r. 1772³. Tu powstało szereg dzieł i traktatów o treści historycznej (częściowo nie wydanych, częściowo niedostępnych

² By szerzej nie omawiać tego zagadnienia wystarczy powołać się choćby na obserwację F. Zickermanna, który w pracy o rozwoju lennych stosunków pomorsko-brandenburskich omawiając literaturę przedmiotu zauważa już w początku XVIII w. walkę historiografii pruskiej (J. P. Ludwig, J. Gundling) z tezami historiografii pomorskiej osłabiającej znaczenie lennej zależności Pomorza od Brandenburgii (A. G. Schwartz, J. C. Dähner) (*Das Lehnverhältnis zwischen Brandenburg und Pommern im 13. u. 14. Jahrhundert*, Forschungen z. brandenb. u. preuss. Geschichte, IV. 1891, s. 2n.). Późniejsza polemika historyków niemieckich, zwłaszcza F. Rachfahla z tezami wyżej cytowanej pracy Zickermanna stanowi jeden z dalszych etapów tej „walki piórem“ o której mówił Zickermann (l. c., s. 2), a w którą sam został wciągnięty.

³ T. H. Gadebusch, *Schwedisch-pommersche Staatskunde*, I, s. 18 nn.

autorowi), pisanych przez wybitnych prawników, wykładowców z Gryfii, jak A. Balthasar, A. G. Schwartz, G. A. Caro, H. H. Engelbrecht, J. C. Dähnert i zwłaszcza T. H. Gadebusch, autor dwutomowego dzieła o państwie szwedzko-pomorskim, które możemy uznać za najlepszy dotychczas podręcznik historii ustroju Pomorza. Ale i on obejmuje tematycznie przede wszystkim — gdy zaś chodzi o XVII i XVIII wiek — wyłącznie Pomorze szwedzkie, tj. lewoodrzańskie (*Vorpommern*)⁴.

Z prac późniejszych, ujmujących tematykę historyczno-prawną w szerszym zakresie należy wymienić bogatą materiałowo, lecz pozbawioną systematyki pracę Spahn'a dotyczącą działalności sejmów pomorskich głównie w XVI w.⁵ oraz materiałowo uboższą, lecz systematycznie poprawną pracę Petscha o ustroju Pomorza pod rządami brandenburskimi w XVII w.⁶ Poza wymienionymi pracami jesteśmy skazani na nieliczne opracowania monograficzne historyczno-prawne i na uboczne informacje rozsiane w olbrzymiej literaturze dotyczącej historii Pomorza, jego dziejów gospodarczych i społecznych, dziejów kościelnych itd. Do najpoważniejszych luk należy zupełny brak opracowań z dziedziny prawa sądowego.

Znamienna rzecz, że również w zakresie wydawnictw źródłowych największy wysiłek uczynił w XVIII w. ośrodek gryfijski. Tu powstały znakomite zbiory tekstów prawnych Dähnerta⁷. Późniejsze wydawnictwa źródłowe z XIX i XX wieku w zakresie prawa, poza wydawnictwami dotyczącymi okresu wczesnego feudalizmu⁸, przedstawiają się nader skromnie.

W polskiej literaturze znajdujemy prace historyczno-prawne niemal wyłącznie na temat najdawniejszego ustroju Pomorza, oparte głównie na interpretacji żywotów biskupa hamburskiego Ottona⁹. Doniosłe znaczenie dla historii prawa w czasach

⁴ T. H. Gadebusch, *Schwedisch-pommersche Staatskunde*, t. I/II, Greifswald 1786/8. (Dalej cytuję Gadebusch).

⁵ M. Spahn, *Verfassungs- und Wirtschaftsgeschichte des Herzogtums Pommern von 1478 bis 1625*, Leipzig 1896 (Staats- und sozialwissenschaftliche Forschungen herausgegeben von G. Schmoller, XIII, 5. (Dalej cytuję Spahn).

⁶ R. Petsch, *Verfassung und Verwaltung Hinterpommerns im 17. Jhrh. bis zur Einverleibung in den brandenburgischen Staat*, Leipzig 1907 (Staats- u. sozialwissenschaftliche Forschungen herausgegeben von G. Schmoller und M. Sering, s. 126, (Dalej cytuję: Petsch).

⁷ Chodzi tu w szczególności o 7-tomowe wydawnictwo J. C. Dähnerta, *Sammlung gemeiner und besonderer Pommerscher und Rügischer Landesurkunden, Gesetze...* I-V, Stralsund 1768—1786; tomy VI i VII wydał G. v. Klinckowström, 1799 i 1802. Dalszą niejako kontynuację tego wydawnictwa jest wydanie F. H. Sonnenschmidt, *Sammlung der für Neuvorpommern und Rügen in den Jahren 1802 bis 1817 ergangenen Gesetze...*, Stralsund I/II, 1844/47.

⁸ *Codex Pomeraniae Diplomaticus*, edid. K. F. W. Hasselbach, J. G. L. Kosegarten, F. v. Medem, Greifswald 1843—1862, t. I, *Pommersches Urkundenbuch*, I—VII, Szczecin 1866—1934.

⁹ Należy tu przede wszystkim wymienić prace K. Wachowskiego, *Słowiańszczyzna Zachodnia*, Warszawa 1903; wyd. II, Poznań 1950; K. Tymienieckiego, *Spółeczeństwo Słowian Lechickich*, Lwów 1928 i O. Balzera, *O kształtach państw Słowiańszczyzny Zachodniej*, Pisma Pośmiertne III, Lwów 1937.

późniejszych mają prace prof. Tymienieckiego, oparte w znacznej mierze na materiale dyplomatycznym, dotyczące ustroju społecznego wczesnofeudalnego Pomorza (do końca XIII w.)¹⁰. Nie można tu wreszcie pominąć znanej pracy J. Mitkowskiego, która napisana pośpiesznie, bezpośrednio po zakończeniu wojny, odpowiadała przecież pilnemu zamówieniu społecznemu i zawiera dużo wiadomości z dziedziny historyczno-prawnej¹¹.

Autor stawia sobie za jeden z celów niniejszej pracy możliwie szerokie wskazywanie — w toku wykładu — literatury przedmiotu i zaznaczanie najdotkliwszych luk w tej dziedzinie. Natomiast rezygnuje z powoływania się na wykorzystane źródła, co nadmiernie rozszerzałoby rozmiary niniejszego szkicu.

Podjmując prace nad dziejami państwa pomorskiego trzeba postawić jasno problem ram terytorialnych. Nie powinno budzić wątpliwości, że pod względem terytorialnym praca obejmuje państwo pomorskie w każdorazowych jego historycznych granicach. Granice te wykazują dużą zmienność. Występuje ona na odcinku zachodnim do końca XV wieku w formie ustawicznych drobnych przesunięć terytorialnych między Pomorzem a Meklemburgią i Brandenburgią. Od pierwszej połowy XIV w. (1325) Rugia wchodzi w skład państwowości pomorskiej i od tej daty musi być objęta naszymi badaniami. Na południu, w zaraniu historii Pomorza Zachodniego występuje duża zmienność granicy polsko-pomorskiej. W wieku XIII na tereny dawnego pogranicza polsko-pomorskiego wciśnie się brandenburska Nowa Marchia, której historia potoczy się odmiennymi drogami, w związku z dziejami Marchii Brandenburskiej. Wreszcie na odcinku wschodnim, w pierwszych wiekach feudalizmu (do wieku XIV) poważnym zmianom podlegać będzie granica z Pomorzem Gdańskim, na rzecz którego Pomorze Zachodnie utraci na dłuższy czas terytorium słupsko-sławieńskie (1237—1317).

W nowszej terminologii niemieckiej ustaliła się dystynkcja między Pomorzem Zachodnim na zachód od Odry zwanym *Vorpommern* i prawodrzańskim, zwanym *Hinterpommern*. Podział ten posiada historyczne uzasadnienie dopiero od wieku XVII. Próby konstruowania odrębnej historii Pomorza przedodrzańskiego, odpowiadającego Pomorzu w aktualnym władaniu państwa polskiego, są z góry skazane na niepowodzenie. Zauważmy, że dawniejsze historyczne granice dzielnicowe Pomorza Zachodniego nie opierały się na linii Odry, lecz szły po linii równoleżnikowej: księstwo szczecińskie obejmowało Pomorze południowe nie docierając do morza, a dzielnica wołogoska rozpościerała się wzdłuż Bałtyku od granic Meklemburgii po Pomorze Gdańskie.

Rozwój państwa pomorskiego przedstawiony jest w kolejnych rozdziałach, poświęconych omówieniu następujących po sobie etapów rozwoju państwa. Dla historii prawa właściwym kryterium periodyzacji jest zmiana formy państwa. Oczywiście jest więc również, że granice między okresami, cezury periodyzacyjne, nie będą się ściśle pokrywały z cezurami, które by wynikać mogły z rozwoju stosunków produkcyjnych. Należy się liczyć z tym, że rozwój nadbudowy państwowoprawnej wykaże

¹⁰ *Ludność wiejska w krajach połabskich i pomorskich w wiekach średnich*, Slavia Occidentalis I, Poznań 1921; *Podgrodzia w północno-zachodniej Słowiańszczyźnie i pierwsze lokacje miast na prawie niemieckim*, Slavia Occidentalis II, Poznań 1922.

¹¹ J. Mitkowski, *Pomorze Zachodnie w stosunku do Polski*, Poznań 1946.

pewne opóźnienie w stosunku do rozwoju bazy. Niemniej jednak różnice te będą zapewne nieznaczne, a szkic nasz wobec dotychczasowego braku pogłębionych prac nad periodyzacją ogólnej historii Pomorza Zachodniego może się okazać pożyteczny. W innych dziedzinach historii chronologiczne uchwycenie przemian w rozwoju historycznym jest wskutek ubóstwa źródeł bądź braku odpowiednich opracowań monograficznych znacznie trudniejsze, stosowanie zaś kryterium historyczno-prawnego, którym są zmiany formy państwa, pozwala może w większym stopniu na uchwycenie istotnych przemian w rozwoju społecznym¹².

I. OKRES KSZTAŁTOWANIA SIĘ FEUDALNYCH REPUBLIK MIEJSKICH (do 1121/22)

A. Ogólny rys historyczny

Najstarsze dzieje Pomorza przed początkiem XII wieku, bardzo słabo objaśnione źródłami pisanymi, są jeszcze dzisiaj bardzo niejasne. Materiały archeologiczne, uzupełnione fragmentami źródeł, pozwalają nam stwierdzić, że na Pomorzu już w X w. istniały ważne ośrodki handlu, zwłaszcza morskiego, koncentrującego się w niektórych wielkich miastach, jak Wolin, Kołobrzeg, Szczecin. Jedynie w zakresie dziejów politycznych posiadamy nieco więcej wiadomości rzucających światło na stosunek Pomorza do państwa polskiego. Można na ich podstawie określić z wszelką pewnością, że w latach sześćdziesiątych X w. rozpoczął się podbój Pomorza przez Mieszka I, który w czasie tym opanował część wschodnią Pomorza (Pomorze Gdańskie). Pomorze Zachodnie wraz ze Szczecinem należy do Polski przed r. 990/2. Nic bliżej nie wiadomo, w jaki sposób realizowało się zwierzchnictwo Polski nad Pomorzem przez wiek XI, w każdym razie w końcu XI w. Polska straciła zwierzchnictwo nad tą ziemią. Dopiero w początkach XII w. Bolesław Krzywousty podjął systematyczną akcję na Pomorzu Zachodnim, zakończoną poddaniem się Warcisława I, władającego nad całym Pomorzem Zachodnim¹³. W latach 1124 i 1128

¹² Bardzo instruktywna jest dyskusja, która toczyła się na łamach *Woprosów Istorii* w 1950/1 na temat periodyzacji historii ZSRR, gdzie poruszono interesujące nas tu zagadnienia w związku z wystąpieniem I. I. Smirnowa, który starał się udowodnić, że periodyzacja ogólna historii winna się opierać na najważniejszych momentach w rozwoju państwa (*Wopr. Ist.*, nr 12, 1950, patrz *Zeszyty Hist. Nowych Dróg*, 3, s. 114) i że przy periodyzacji historii ZSRR należy brać jako jej główne kryterium zmianę formy ustroju państwowego, zmianę formy państwa (tamże; s. 127). — To skrajne stanowisko Smirnowa spotkało się ze sprzeciwem ze strony A. Predtieczenskogo (*Wopr. Ist.*, 2, 1951, patrz *Zeszyty Hist. Nowych Dróg*, 3, s. 141), W. Paszuto i L. Czerepnina (*Wopr. Ist.*, 2, 1951, patrz *Zeszyty Hist. Nowych Dróg*, s. 193) oraz ze strony redakcji *Woprosów Istorii* (*Wopr. Ist.*, 3, 1951, patrz *Zeszyty Hist. Nowych Dróg*, s. 232). Zauważono, że schemat Smirnowa nie uwzględnia wskazówek klasyków marksizmu o roli zjawisk należących do bazy oraz nadbudowy. Zwrócono uwagę na to, że rozwój formy nadbudowy politycznej często nie nadąża za wzrostem stosunków społeczno-ekonomicznych. Państwo często występuje jako siła reakcyjna, a pogląd Smirnowa stanowił nawrót do burżuazyjnych, formalno-prawnych koncepcji.

¹³ Najpełniejszy opis walk Bolesława Krzywoustego o Pomorze daje K. Maleczyński, *Bolesław Krzywousty*, Kraków b. d., rozdz. IV—VI.

z inicjatywy Polski wykonywał na Pomorzu akcję misyjną Otton bamberski. Zachowały się trzy żywoty tego biskupa, które dają nam bogaty obraz stosunków wewnętrznych Pomorza w tym czasie i stanowią podstawowe źródło naszych badań. Podkreślić jednak należy, że żywoty Ottona dają obraz Pomorza z początku XII w., a wobec braku źródeł dla czasów dawniejszych, istnieje niebezpieczeństwo fałszywego przenoszenia stosunków opisanych przez żywociarzy Ottona do czasów dawniejszych¹⁴.

B. Ustrój społeczny i gospodarczy

Zarówno dane archeologiczne, jak zwłaszcza żywoty Ottona dają nam obraz wysokiego stanu sił wytwórczych na ówczesnym Pomorzu. Zjawiskiem najbardziej uderzającym jest znaczny rozwój miast, w szczególności miast portowych jak Wolina, Uznamia, Szczecina, Kołobrzegu i innych. O zamożności tych miast najlepiej świadczy poziom ich zabudowy¹⁵ oraz znaczne zaludnienie¹⁶. Miasta te opierając swe bogactwo na handlu zamorskim, odgrywały pierwszorzędą rolę w słowiańskim handlu bałtyckim¹⁷. Nie można z tego jednak wnioskować, by handel zamorski czy rybołówstwo¹⁸ stanowiły jedyne źródło bogactwa. Przeciwnie, wskazano na powiązanie miast pomorskich z zapleczem rolniczym i na rozwój handlu wewnętrznego¹⁹. Wskazano na wysoki poziom rolnictwa na Pomorzu, które kwitło szczególnie na ziemiach żyznych, posiadających znaczne skupienia ludności wiejskiej²⁰. Zwrócono uwagę na to, że nad Bałtykiem Słowianie wyróżniali się już w X i XI w. znaczną produkcją rolną. Obok rolnictwa i handlu uprawiano na wielką skalę rybactwo zarówno morskie jak śródlądowe. W tym zakresie doniosłe znaczenie miał Kołobrzeg, eksportujący w wielkich ilościach śledzie i rozbudowujący w tym

¹⁴ W obfitej literaturze poświęconej żywotom Ottona na szczególną uwagę zasługuje wydanie żywota napisanego przez mnicha z Prieflingen przez A. Hofmeistera, który udowodnił wyższą wartość tego właśnie tekstu od obszerniejszych tekstów Herborda i Ebbona, *Die Prüfeningener Vita des Bischofs Otto von Bamberg*, Denkmäler der pommerschen Geschichte, I, Greifswald 1924.

¹⁵ Obszar zabudowy Wolina oblicza się na 50 ha. Szczecin ma dzielnice (*vici*) i ulice (*plateae*). Podobnie ulice ma Wolin i Wołogoszcz.

¹⁶ Ludność Wolina w 1 połowie X w. oblicza się na 5—10 000 mieszkańców. Podobnej liczby dochodzi w początkach XII w. Szczecin. Por. H. Łowmiański, *Podstawy gospodarcze formowania się państw słowiańskich*, Warszawa 1953, s. 201 i tamże podana literatura oraz nowszą jeszcze pracę W. Dziewulskiego, *Zaludnienie i rozmiary Szczecina w r. 1124*, Kwart. Hist. Kult. Materialnej, 1/2, 1954.

¹⁷ Znany jest tekst Adama Bremeńskiego z XI w., określający Wolin jako „zaprawdę największe miasto w Europie”. Tkwi w tym oczywista przesada kronikarza, ale przecież i dawniejszy Thietmar nazywa Wolin *Civitas magna Livolin*.

¹⁸ Por. trafne uwagi H. Łowmiańskiego, l. c., s. 70 i tamże podaną literaturę.

¹⁹ Wykazuje to H. Łowmiański, l. c., s. 203 wskazując zwłaszcza na wiadomość Herborda o targach, które odbywały się w Szczecinie 2 razy w tygodniu.

²⁰ O wysokim poziomie rolnictwa na Pomorzu pisali ostatnio: W. Kowalenko, *Starostwianskie grody portowe na Bałtyku*, Prz. Zachodni, 5/6, 1950, s. 382—4; K. Ślaski, *Zasięg lasów Pomorza w ostatnim tysiącleciu*, Prz. Zachodni, 5/6, 1951.

celu swoje saliny, stojące na wysokim poziomie technicznym²¹. Z innych dziedzin przemysłu dochodzi do wysokiego poziomu garncarstwo, tkactwo i obróbka metali.

Ustrój społeczny Pomorza Zachodniego wykazuje w pocz. XII w. daleko posunięte różnicowanie²². Przeciwnostawia się tu wyraźnie ludność miejska (*de civitate*) ludności wiejskiej (*de rure*). Ludność miejska, bardzo liczna, zawdzięcza swe pochodzenie społecznemu podziałowi pracy, który zaznaczać się musiał na Pomorzu od bardzo dawna. Niewolnictwo występuje dość słabo. Żywociarze Ottona wspominają o tym, że Pomorzanie drogo sprzedają jeńców, wśród nich jednak występują obcokrajowcy. Późniejsze źródła wskazują na ślady istnienia ludności niewolnej²³ — niewątpliwie odgrywała ona pewną, aczkolwiek nieznaczną rolę i w naszym okresie. Najliczniejsze wiadomości posiadamy na temat klasy feudalnej. O dużej liczebności jej świadczy udział na wiecach republik pomorskich licznych *maiores, nobiles, principes, potentes* etc. Jaka jest ich podstawa majątkowa? Zwrócono uwagę na fakt zamieszkiwania przez feudałów miast, na trudnienie się handlem i korsarstwem. Nie wyklucza to jednak posiadania przez nich znacznej własności ziemskiej, a nawet istnieją wzmianki, które na nią wskazują. Fakt posiadania przez szczecińskiego wielmożę Domasława 500 domowników, czy świadectwo o wdowie z Kamienia (której mąż miał 30 drużowników), że sama chwytiała za sierp lub informacja, że na Pomorzu Zachodnim siłę i potęgę możnych oceniano według ilości posiadanych koni, wskazuje na wielką własność ziemską jako gospodarczą podstawę feudałów²⁴. Terminologia *nobiles* i pewne świadectwa późniejsze wskazują na charakter dziedziczny tej góry feudalnej. Podobnie jednak jak w Polsce i na Pomorzu nie ma dowodów na „dynastyczne” pochodzenie szlachty, na pochodzenie feudałów, późniejszych kasztelanów i innych z dawnej starszyny plemiennej²⁵. Nic nie stoi na przeszkodzie, by przyjąć, zwłaszcza wobec nikłych wiadomości o rozwoju niewolnictwa, że wielka własność eksploatowała w sposób feudalny ludność feudalnie zależną.

C. Ustrój państwa

Władza państwowa nad całym Pomorzem, tak jak ona występuje w okresie misji Ottona, tj. za rządów Wacława I, jest jeszcze mało wykształcona²⁶. W kraju

²¹ W. Kowalenko, *Najdawniejszy Kołobrzeg* (VIII—XIII w.), Prz. Zachodni, 7/8, 1951.

²² Najlepsze opracowanie zagadnień ustroju społecznego zawierają cytowane wyżej prace K. Tymienieckiego, *Ludność wiejska... i Podgrodzia...*

²³ Por. zwłaszcza: W. Sommerfeld, *Geschichte der Germanisierung des Herzogtums Pommern oder Slavien bis zum Ablauf d. XIII. Jhrh.*, Leipzig 1896, s. 54; K. Tymieniecki, *Ludność...*, s. 14.

²⁴ Tak H. Łowmiański, l.c., s. 103; Spahn, s. 102. Przeciwniej tezy bronił M. Brečkevič, *Wwiedienie w socjalnuju istoriju kniaźestwa Slawii ili Zapadnago Pomorija*, Juriew 1911, Učenyje Zapiski Impieratorskago Juriewskago Univiersitieta; H. F. Schmid, *Die rechtlichen Grundlagen der Pfarrorganisation auf westslawischem Boden während des Mittelalters*, Weimar 1938, odbitka z Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Kanonistische Abteilung 1926—1931, s. 864 — a zwłaszcza K. Tymieniecki, *Spółczeństwo Słowian Lechickich*, l.c., s. 80.

²⁵ Teorię taką spotyka się często w literaturze niemieckiej; por. Spahn, s. 3; K. Menke, *Das Amt Wolgast*, Pom. Jahrbücher 26, 1931, s. 64.

występuje szereg jednostek politycznych, w literaturze określanych jako „państewka plemienne“, które pozostają w różnym, przeważnie luźnym stosunku do księcia pomorskiego²⁷. Stanowisko księcia jest silniejsze nieco w stosunku do ustrojów zaodrzańskich, a na Pomorzu przedodrzańskim, zwłaszcza w Wolinie i Szczecinie wpływy władzy centralnej są nader nikłe. Na uwagę zasługuje mocniejsza pozycja księcia w Kamieniu, który uchodzić może za stolicę ówczesnego państwa jako główna rezydencja księcia²⁸. Fakty te świadczą wymownie o późnym zespoleniu się ustrojów pomorskich w jedno państwo²⁹. Za tezę tą przemawia bardzo silnie i to, że dynastia pomorska nie ma właściwie dawniejszej historii. Co do sporadycznie występujących w wieku XI znanych z imienia książąt pomorskich nie wiadomo, czy byli oni książętami całego Pomorza i na jakim terytorium władali³⁰. Również zasada dziedziczności tronu pojawia się dopiero w wieku XII³¹. Znana hipoteza o piastowskim pochodzeniu dynastii nie ma poważniejszego uzasadnienia³². Późne pojawienie się nazwy Pomorze³³ i zmienność tytulatury książąt pomorskich w wiekach następnych przemawia również za późnym ukształtowaniem się jednolitego organizmu państwowego³⁴. Przemawia za tym wreszcie i elastyczność granicy państwowej, zwłaszcza zachodniej i wschodniej.

Problem zachodniego zasięgu państwa pomorskiego należy do trudniejszych. Chodzi tu w szczególności o określenie granicy wschodniej zasiedlenia plemion wieleckich oraz, jako drugie zagadnienie, określenie wschodnich granic państwa wieleckiego. Problem granicy etnicznej wielecko-pomorskiej sprowadza się do określenia przynależności etnicznej — pomorskiej lub wieleckiej — plemienia Wolinian. Jeżeliby przyjąć mniej prawdopodobną tezę drugą, to oznaczałoby, że nie tylko Wolin, ale nawet i Kamień i kraj aż po Kołobrzeg stanowił teren osadnictwa wie-

²⁶ Na ten temat istnieje zasadniczo zgoda w literaturze. Por. K. Tymieniecki, *Polska za Bolesławów*, Rocz. Historyczne, 3, 1927, s. 27 oraz ostatnio J. Dowiąt, *Pochodzenie dynastii zachodnio-pomorskiej i ukształtowanie się terytorium księstwa zachodnio-pomorskiego*, Prz. Historyczny, 45, 2/3, 1954, s. 237.

²⁷ K. Wachowski, l. c., s. 219.

²⁸ W sprawie stolicy pomorskiej i jej charakteru por. H. Sułowski, *Najstarsze granice zachodnie Polski*, Biblioteka Prz. Zachodniego, VI, s. 402; R. Kiersnowski, *Kamień i Wolin*, Prz. Zachodni, 9/10, 1951; J. Dowiąt, l. c., s. 255. Na uwagę zasługuje sformułowanie R. Kiersnowskiego, że w pocz. XII w. Kamień stał się wykładnikiem feudalnej państwowości pomorskiej (l. c., s. 225).

²⁹ O. Balzer cofał początki pomorskiego „państwa państw“ do połowy XI w. raczej gołostownie, l. c., s. 62.

³⁰ Wszelkie usiłowania ustalenia filiacji genealogicznej książąt pomorskich z XI w. są z góry skazane na niepowodzenie. Ob. genealogię książąt pomorskich w pracy M. Wehrmanna, *Genealogie des pommerschen Herzogshauses*, Stettin 1937.

³¹ K. Tymieniecki, *Spółeczeństwo*, l. c., s. 180.

³² Zob. na ten temat studium K. Myślińskiego zamieszczone w aneksie jego pracy, *Bogusław I ks. Pomorza Zachodniego*, Bydgoszcz 1948.

³³ P. Czaplewski, *Tytułatura książąt pomorskich do pocz. XIV w.*, Zapiski Tow. Naukowego Toruńskiego, 15, 1949, s. 18.

³⁴ P. Czaplewski, l. c.

leckiego³⁵. Dziś w nauce dominuje raczej pogląd, jakoby granicę plemienną wielecko-pomorską stanowiła Odra, a dyskusja koncentruje się koło tematu, które z ujść Odry—Piana, Świna czy Dziwna stanowiły linię graniczną³⁶. W okresie Warcisława państwo pomorskie rozciąga się na zachód na tereny plemion wieleckich, które dawniej wchodziły do związku wieleckiego (Chyżanie, Doleńcy, Czrezipianie) oraz takich, które znajdowały się poza wielecką organizacją państwową (Wkrzanie). Tereny te mogły się znaleźć w ramach Pomorza Zachodniego dopiero po rozgromieniu związku wieleckiego i upadku Radgoszczy, zapewne jednak dopiero w początkach XII w.³⁷. Na terenie wieleckim rozwinęły się ważne ośrodki gospodarcze i polityczne, jak Dymin i Wołogoszcz. Najnowsza hipoteza o wieleckim pochodzeniu dynastii pomorskiej (Warcisława) i szczególnej roli organizacji wieleckich w budowie państwa pomorskiego nie jest dotąd należycie ugruntowana, lecz możliwości takiej nie można wykluczyć³⁸, a problem sukcesji wieleckiej w kształtowaniu się państwa pomorskiego jest nadal otwarty.

Na odcinku wschodnim do rozpatrzenia pozostaje sprawa stosunku Pomorza Zachodniego do Pomorza Gdańskiego. Nie ma dostatecznych podstaw by uważać je za przynależne do państwa Warcisława. Wątpliwa jest *a fortiori* również teoria o istnieniu w X czy XI wieku wspólnego państwa obejmującego całe Pomorze³⁹. Przeciwnie, wszystko wskazuje na odrębne tory polityczne Pomorza Gdańskiego i Zachodniego, i to zarówno w okresie podbojów przez Mieszka I, jak i w ciągu XI w. Bliższy związek Pomorza Gdańskiego z Polską, poświadczony organizacją kościelną (Pomorze wschodnie weszło w skład diecezji włocławskiej) i późniejsze występowanie właśnie na Pomorzu Gdańskim liczniejszych urzędów polskich zdają się wskazywać na najdawniejszą odrębność polityczną tych obu części Pomorza. Pomorze Zachodnie z początku XII w. sięgało po Łebę, obejmowało więc również teren późniejszego księstwa słupsko-sławieńskiego.

Dość liczne wiadomości o drobniejszych organizacjach politycznych, istniejących jeszcze za rządów Warcisława i dość luźno jemu podporządkowanych, rzucają światło na charakter państwowości pomorskich w czasie dawniejszym. Żywociarze Ottona dają nam opis 9 takich ustrojów: Szczecina, Kołobrzega, Pyrzyc, Kamienia, Dymina, Wołogoszczy, Wolina i Chockowa (nie podają opisu ustrojów Białogardu, Kłodna i Uznamia). Za wyjątkiem Pyrzyc, Chockowa i Kamienia są to portowe miasta nadmorskie. Ustrój monarchiczny występuje jedynie w Chockowie i Kamieniu. W pozostałych mamy do czynienia z ustrojami republikańskimi, rządzonymi

³⁵ Poglądu takiego broni ostatnio J. D o w i a t, l. c., s. 317, wbrew przekonywającej interpretacji H. S u ł o w s k i e g o, l. c., s. 428.

³⁶ Sprawę tę szerzej omawiają H. S u ł o w s k i, l. c., s. 356 n. i W. K o w a l e n k o, *Piana, Świna i Dziwna jako szlaki komunikacyjne Słowiańszczyzny bałtyckiej VIII—XIII w.*, Prz. Zachodni, 1/2, 1954.

³⁷ Datę taką przyjmujemy dość dowolnie. Datą *a quo* jest upadek państwa wieleckiego 1057—1061. Wielu autorów datę tę przesuwają do drugiej połowy XI w. np. K. M a l e c z y ŋ s k i, *Bolesław Krzywousty*, l. c., s. 89.

³⁸ Hipotezę taką wysunął J. D o w i a t, l. c. *passim* i wnioski na str. 279.

³⁹ Za jednością całego Pomorza wypowiadali się Z. W o j c i e c h o w s k i i K. M a l e c z y ŋ s k i, l. c., 91—3. Tezę przeciwną przedstawił przekonywająco ostatnio J. D o w i a t, l. c., s. 241—4.

przez wiecie, w których przewagę mają czynniki możniejsze, arystokratyczne⁴⁰. Wspólna akcja tych republik w formie wspólnego wieceu poświadczona jest jedynie na Pomorzu Zaodrzańskim⁴¹. Ustroje opisane określano w nauce mianem państw plemiennych, co chyba nie zawsze oddaje trafnie istotę rzeczy⁴². Próby rekonstrukcji mapy zasiedlenia pierwotnych plemion pomorskich, z których źródła wymieniają z nazwy jedynie Wolinian i Pyrzyczan, pozostaną w znacznej mierze hipotezami⁴³. Wymienione ustroje polityczne, związane z silnymi miastami, nie muszą pozostawać w ścisłym związku z pierwotnym zasiedleniem plemiennym. Wyraźniej występuje związek niższość organizacyjnych pierwotnych (opoli?) z późniejszymi w XII w. tworzącymi się okręgami grodowymi kasztelanów⁴⁴.

Tak więc państwo Warcisława, pojawiające się na schyłku naszego okresu, przedstawia się nam jako twór nowej daty. Do umocnienia jego władzy przyczynić się mogły wydatnie wpływy polskie⁴⁵, niemniej jednak proces zjednoczenia państwa znajduje swe uzasadnienie w rozwoju stosunków feudalnych, we wzroście własności ziemskiej i zainteresowaniu klas panujących mocnym aparatem państwowym, który by ułatwił im uzależnienie wiejskich mas ludowych. Warcisław operuje też istotnie dość znacznym aparatem państwowym, posiada swą drużynę, w poszczególnych miastach ma swoje dwory, organizuje zarząd terytorialny, skarbowość⁴⁶ — umacnia

⁴⁰ Najszerze omówienie owych ustrojów dał K. Wachowski, l. c., i K. Tymieniecki, *Spółeczeństwo...*, l. c. Zob. też: O. Balzer, *O kształtach państw...*, l. c., s. 95—8 i K. Kadlec, *Introduction à l'étude comparée de l'histoire du droit public des peuples slaves*, Paris 1933, s. 35.

⁴¹ W 1127 odbył się wspólny wiec organizacji zaodrzańskich. Por. K. Wachowski, l. c., s. 218/9.

⁴² K. Tymieniecki podniósł zastrzeżenia co do rozciągania terminu „państwo plemienne“ na wszystkie ustroje pomorskie poza Szczecinem, Wolinem i ustrojami wieleckimi, *Spółeczeństwo...*, l. c., s. 157; O. Balzer (*O kształtach...*, l. c., s. 60) zwalcza stosowaną i na Pomorzu terminologię „państwo szczepowe“ stwierdzając fakty nieprzynależenia do organizacji „szczepowych“ wszystkich plemion zaliczanych do tego szczepu — i odwrotnie wypadki, w których „obce“ plemiona wchodziły w skład organizacji, nazywanej szczepową. Balzer w miejsce terminu państwo szczepowe wprowadza termin „państwo państw“. Ostatnio J. Natanson-Leski wprowadza pojęcie „krajów naczelnej“ (*Zarys granic i podziałów Polski najstarszej*, Wrocław 1953).

⁴³ Podstawową pracę nad tym zagadnieniem stanowi dzieło ks. W. Łęgi, *Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk*, Roczniki Tow. Nauk. Tor., 35/36, 1929/30. Por. też: R. Kiersnowski, *Plemiona Pomorza Zachodniego w świetle najstarszych źródeł pisanych*, *Slavia Antiqua*, 3, 1951/2; J. Natanson-Leski, l. c., s. 295—358.

⁴⁴ Tematem tym zajmowali się szczególnie: F. Curschmann, *Die Landes-teilung Pommerns im Mittelalter*, *Pom. Jahrbücher*, 12, 1911; Z. Wojciechowski, *O ustroju szczepowym ziem polskich*, *Uwagi krytyczne*, *Slavia Occidentalis* 7, 1927; H. Sułowski, l. c., s. 387 nn.

⁴⁵ Moment ten silnie podkreślał K. Tymieniecki, *Spółeczeństwo...*, l. c., s. 180 i nast.

⁴⁶ K. Tymieniecki, *Podgrodzia...*, l. c., s. 89 nn.; K. Ślaski, *Dzieje Ziemi Kołobrzeskiej do czasów jej germanizacji*, Toruń 1948, s. 35—6. — Szczególne znaczenie dla administracji lokalnej i skarbowości miały karczmy, które były ośrod-

państwowość wczesno-feudalną. Niemniej władza jego daleka jest od despotyzmu ⁴⁷, co wynika choćby z luźnego stosunku, w jakim pozostają do władzy centralnej poszczególne człony terytorialne państwa.

W omawianym okresie dominują na Pomorzu wpływy polityczne polskie, wynikające m. in. z pokrewieństwa etnicznego i wspólnych interesów gospodarczych. Krzyżują się one przelotnie z wpływami duńskimi ⁴⁸ i niemieckimi ⁴⁹. Zwierzchnictwo polskie uzyskane nad całym Pomorzem w drugiej połowie X w. ⁵⁰ ulega okresowym załamaniom w XI w. ⁵¹, by w okresie wojen Bolesława Krzywoustego przybrać realną formę zawisłości Pomorza od Polski w 1122 ⁵². Pierwotny układ Warcisława z Bolesławem z 1122 został w roku 1124 złagodzony: książę pomorski otrzymał obniżenie dotychczasowego trybutu do wysokości 300 grzywien srebra z całego Pomorza oraz zgodę na dostarczenie księciu polskiemu w wypadku wojny jednego żołnierza na 9 ojców rodzin. Fakt rościągnięcia zwierzchnictwa polskiego nad Pomorzem Zachodnim był niezwykle doniosły w dziejach polskich, oznaczał on zamknięcie państwa polskiego w granicach etnicznie polskich ⁵³.

D. Charakterystyka formy państwa

Późne wykształcenie się państwowości pomorskiej nasuwało powszechne jeszcze dziś w nauce przekonanie o znacznym zapóźnieniu rozwojowym Pomorza ⁵⁴. To

kami gdzie zapewne, poza wyszynkiem trunków, zbierano daniny w naturze i które były może ośrodkami administracji lokalnej. Sprawa ta wymaga opracowania na gruncie porównawczym. Zob. na ten temat: Spahn, l. c., s. 3; Sommerfeld, l. c., s. 62; K. Tymieniecki, *Podgrodzia...*, l. c. s. 96—7; W. Kowalenko, *Najdawniejszy Kołobrzeg*, l. c., s. 558 nn..

⁴⁷ K. Tymieniecki, *Spółeczeństwo...*, l. c., s. 180—1, 191.

⁴⁸ Stosunek Pomorza do Danii jest niejasny. Zagadnienie to jest szerzej omówione przez L. Koczego, *Polska a Skandynawia za pierwszych Piastów*, Poznań 1934. Natomiast hipoteza o koszu wikińskim w Jomsborgu (Wolinie) (K. Wachowski, *Jomsborg*, Warszawa 1914) należy już chyba do historii nauki, ob. A. Hofmeister, *Der Kampf um die Ostsee vom 9 bis 12 Jhrh.*, wyd. 2, Greifswald 1942, s. 15; G. Labuda, *Jomsborg*, Sprawozdania Pozn. Tow. Przyj. Nauk, 13, s. 385; W. Hensel, *Problem Jomsborga*, Prz. Zachodni, 9, 1948; G. Labuda, *Saga o Styrbjörnie, jarlu Jomsborga*, *Slavia Antiqua*, t. 4, 1953.

⁴⁹ Najwięcej trudności sprawia tu interpretacja roli pomorskiego „Zemuzila“ na zjeździe w Merseburgu w roku 1018.

⁵⁰ Zagadnienie zdobycia Pomorza przez Mieszka I zostało wyczerpująco omówione w pracy G. Labudy, *Studia nad początkami państwa polskiego*, Poznań 1946, s. 80—129, tamże podana literatura.

⁵¹ Na uwagę zasługują obserwacje T. Grudzińskiego na temat stosunków polsko-pomorskich za Bolesława Szczodrego, *Bolesław Szczodry, Zarys dziejów panowania*, Toruń 1953.

⁵² Por. K. Maleczyński, *Bolesław Krzywousty*, l. c., s. 99, 103—5.

⁵³ J. Bardach, A. Gieysztor, H. Łowmiański, E. Maleczyńska, *Historia Polski do r. 1466*, Warszawa 1953, s. 73—4. W sprawie jedności dialektycznej Polski i Pomorza Zachodniego ob. K. Tymieniecki, *Spółeczeństwo...*, l. c., s. 153.

⁵⁴ Tak np. wedle O. Balzera „Pomorze zatrzymało się na niższym rozwoju“, *O kształtach...*, l. c., s. 86.

zapóźnienie wskazywałoby na daleko posuniętą sprzeczność między rozwojem politycznym a rozwojem bazy. Stwierdzamy bowiem na Pomorzu nie tylko wysoki poziom sił wytwórczych, ale i daleko zaawansowany rozwój stosunków feudalnych. Co jednak znamiennejsze, sprzeczność ta wystąpiłaby tym wyraźniej, gdybyśmy za O. Balzerem stanęli tylko na gruncie formalistycznej charakterystyki kształtu państwa i w ustrojach republikańskich pomorskich z XII w. widzieli analogię z ustrojami republikańskimi Słowian naddunajskich z wieku VI. Balzer bowiem w swym faktograficznie bardzo bogatym dziele o kształtach państw Słowiańszczyzny zachodniej podkreślał wyjątkowość zjawiska ustrojów republikańskich na Pomorzu Zachodnim na tle ówczesnego rozwoju Słowiańszczyzny i tym dobitniej akcentował opóźnienie rozwojowe Pomorza Zachodniego⁵⁵. Do takich wniosków można było dojść przy oderwaniu zjawisk nadbudowy od bazy — nie może bowiem ulegać wątpliwości, że ustroje republikańskie Słowian naddunajskich z VI w. i pomorskich z XII wieku stanowią zjawiska formalnie podobne, lecz jakościowo różne. O ile pierwsze należą do schyłkowego okresu wspólnoty pierwotnej i stanowią zjawisko tzw. demokracji wojennej, o tyle drugie reprezentują — zdaniem autora — znaną w feudalizmie formę państwa, zwaną republiką feudalną albo miejską⁵⁶. Republiki feudalne nie są zjawiskiem wyjątkowym, dawniej już zwrócono uwagę w nauce polskiej na analogię między ustrojami pomorskimi a północno-ruskimi, w szczególności Nowogrodem⁵⁷. Republiki feudalne należą do prawidłowości w rozwoju feudalizmu w specyficznych warunkach i występują w najbardziej rozwiniętej formie we Włoszech północnych. Rozwijają się one w miastach dochodzących do bardzo intensywnego i przyspieszonego rozwoju (zwłaszcza dzięki handlowi zamorskiemu) na terenie, w którym brak rozwiniętej lub silnej państwowości feudalnej⁵⁸, która by hamowała ich rozwój. Wówczas rozwijają się jako samodzielne organizmy państwowe. Nie wydaje się, by można mówić nadal ze słusnością o spóźnionym czy nawet archaicznym charakterze urządzeń pomorskich na początku wieku XII i dawniej.

Autor zdaje sobie sprawę z tego, że analogia między ustrojami pomorskimi a wyżej powołanymi republikami północno-ruskimi bądź włoskimi nie jest zupełna. Istotna różnica leży w tym, że w przeciwieństwie do „republik” pomorskich, wymienione republiki kształtowały się w ramach rozwiniętego ustroju feudalnego w okresach upadku władzy centralnej i pogłębiającego się rozdrobnienia feudalnego. Co jednak ważniejsze, liczyć się trzeba z tym, że poza omawianymi republikami miejskimi istniały również na Pomorzu ustroje o mniej wysokim poziomie roz-

⁵⁵ Według O. Balzera ogólna ewolucja rozwojowa państw słowiańskich szła od dawniejszych ustrojów republikańskich do monarchicznych (l. c., s. 45).

⁵⁶ *Teorija gosudarstwa i prawa*, wyd. Akademii Nauk ZSRR, Moskwa 1949, s. 182—5.

⁵⁷ K. Tymieniecki, *Podgrodzia...*, s. 89. Tenże autor słusznie też podkreśla, że na Pomorzu miasta są ściśle związane z okręgiem i że skupiają one życie polityczne i siły gospodarcze obszaru ciężącego do miasta.

⁵⁸ Zdaniem O. Balzera (l. c., s. 45) powodem późnego występowania republik na Pomorzu jest wydatny rozwój handlu w kilku miejscowościach nadmorskich „ciężących z istoty rzeczy ku republikańskiej formie rządu”.

wojowym, a które zaliczyć by można do okresu przejściowego, poprzedzającego powstanie monarchii wczesnofeudalnej (okres „przedfeudalny“). Jedyne jednak do tych ustrojów odnieść by można kwalifikację ustrojów zacofanych w stosunku do krajów sąsiednich, jak Polska itd.

Okres nasz zamykamy na dacie 1121/22 — rozciągnięcia nad Pomorzem zwierzchnictwa polskiego, które wpłynęło na szybką konsolidację państwa zachodnio-pomorskiego⁵⁹ w ramach feudalnego państwa polskiego, wkraczającego właśnie w okres rozdrobnienia feudalnego.

II. OKRES MONARCHII WZESNOFEUDALNEJ (1121/22 do 1278)

A. Ogólny rys historyczny

W zjednoczonym za Warcisława I państwie pomorskim rządzi dynastia od niego pochodząca. Mimo przelotnych podziałów dynastycznych 1156—1180 (?), 1216—1264, w latach 1264—1278 rządzi tu niepodzielnie Barnim I⁶⁰. W ślad za procesem umocnienia się bazy feudalnej rozpoczyna się pod koniec omawianego okresu proces przebudowy społeczno-gospodarczej, wprowadzenie ustroju czynszowego na wsi i rozwój miast na prawie niemieckim. Pomorze Zachodnie jest w tym okresie terenem bardzo intensywnej agresji feudałów niemieckich. Siły te zaznaczają się jeszcze dość słabo w stosunkach wewnętrznych, chociaż i tu zanotować należy rozkładowe tendencje kościoła i, zwłaszcza od czasów panowania Barnima I, świeckich feudałów niemieckich. Groźniejsze rezultaty tej agresji widoczne są w zakresie stosunków zewnętrznych w tym właśnie okresie, w którym Pomorze nie znajdowało żadnej przeciwwagi ze strony swego zwierzchnika, Polski, przeżywającej okres największego rozdrobnienia. Rezultatem tego było poddanie się Bogusława I cesarzowi w 1181, przejście pod zwierzchnictwo Danii w 1184 i wreszcie w 1231 objęcie zwierzchnictwa nad Pomorzem Zachodnim przez Brandenburgię. W tym samym czasie Pomorze ponosi dotkliwe straty terytorialne na zachodzie zaodrzańskim (na rzecz Brandenburgii i Meklemburgii), na południu, gdzie w drugiej połowie XIII w. poczynają się rozrastać brandenburska Nowa Marchia i na wschodzie, gdzie Słupsk i Sławno dostają się koło roku 1237 do Pomorza Gdańskiego. Opanowanie przez margrabiów środkowej Odry i linii dolnej Noteci i Warty wpłynęło niezwykle ujemnie na rozwój stosunków gospodarczych i politycznych polsko-pomorskich⁶¹.

⁵⁹ Data dość dowolna 1121/22 może wywołać pewne zastrzeżenia. Być może, że okres ten należałoby zamknąć co najmniej na początku panowania Warcisława, lub cofnąć jeszcze bardziej. Warto by tu więc przytoczyć zastrzeżenia O. Balzera na temat stopnia konsolidacji państwa Warcisława I; uważa on, że Pomorze do śmierci Warcisława pozostaje jeszcze państwem złożonym „państwem państw“ (l. c., s. 62).

⁶⁰ Chodzi tu o podział między synów Warcisława I — Bogusława I i Kazimierza I, dokonany po śmierci ich stryja Racibora i o podział między synów Bogusława I — Bogusława II i Kazimierza II (1216).

⁶¹ Przejrzyste zestawienie pomorskich strat terytorialnych na rzecz Brandenburgii w XIII w. podaje E. Sauer, *Der Adel während der Besiedlung Ostpommerns*, Szczecin 1939, s. 84—9.

B. Ustrój społeczny i gospodarczy

Literatura przedmiotu zwróciła uwagę na fakt pewnego kryzysu gospodarczego Pomorza Zachodniego w drugiej połowie XII w.⁶² Kryzys ten wiąże się z osłabieniem handlu zamorskiego, co musiało spowodować częściowy upadek potężnych dotąd miast portowych. Od początków XIII w. stwierdza się, że handel bałtycki dokonywa się przede wszystkim na szlaku Lubeka—Visby—Nowogród z pominięciem wybrzeży pomorskich. Kryzys ten nie zaciążył ujemnie na rozwoju wsi pomorskiej, przeciwnie, od połowy XII w. obserwuje się tu zjawisko umacniania się bazy feudalnej, której podstawowym elementem jest wielka własność ziemiska. Dokonywujący się tu proces można nazwać procesem agraryzacji i intensyfikacji rolnictwa. Tworzą się znaczne latyfundia kościelne. Dopiero od początku XIII w. feudałowie przestają zamieszkiwać miasta⁶³ stając się wyłącznie eksploatatorami wiejskiej ludności poddańczej. Pod koniec omawianego okresu rozpoczyna się na Pomorzu proces przebudowy społecznej i gospodarczej, który podobnie jak w Polsce dokonał się pod formą prawa niemieckiego⁶⁴. Pierwsze jaskółki pojawiają się pod koniec XII w., faktycznie rozwój wsi czynszowej zaznaczy się poważniej dopiero od trzeciego i czwartego dziesiątka XIII w. Podobnie i proces przenoszenia miast na prawo niemieckie bądź rzadkie zakładanie miast nowych rozpocznie się dopiero w tych latach⁶⁵.

Dokonującym się przeobrażeniom gospodarczym towarzyszyły głębokie zmiany w dziedzinie ustroju społecznego. Na pierwszym etapie dominującym zjawiskiem jest przedstawiony wyżej rozwój wielkiej własności świeckiej i kościelnej i dalsze feudalne uzależnianie ludności chłopskiej. Akcja ta dokonywa się bardzo żywo, tak że już w XIII w. z ludnością wolną na wsi spotykamy się rzadko⁶⁶. Źródła pomorskie dają nam ciekawy przykład jednej z metod ujarzmiania ludności chłopskiej informując nas szerzej o instytucji podaczy⁶⁷, która była rodzajem niewoli za długi. Stopa lichwiarska podaczy wynosiła 200 procent rocznie, co przy znanej małej produkcji rolnej 2—3 ziaren oczywiście prowadzić musiało do zupełnego podporządkowania feudałom ludności niezdolnej do wywiązania się z tego rodzaju długu. W późniejszej fazie zaznaczają się poważne przegrupowania wśród feudałów świeckich. Miejscowi feudałowie ulegają wyparciu, ubożeją lub przenoszą się do wschodnich części Po-

⁶² G. Labuda, *Problematyka badań wczesnodziejowych Szczecina*, Prz. Zachodni, 3/4, 1952, s. 542.

⁶³ K. Tymieniecki, *Podgrodzia...*, l. c., s. 108—113. Tenże autor zauważył, że dopiero w początkach XIII w. rycerze zaczynają brać nazwy od wsi (s. 111).

⁶⁴ Początki i dawniejszy rozwój miast najpełniej omówione są w pracach Sommerfelda, l. c. i K. Tymienieckiego, *Podgrodzia...*, l. c. Na szczególną uwagę zasługuje wstęp Klempina (str. I—XC) do pracy G. Kratza, *Die Städte der Provinz Pommern*, Berlin 1866. Dalej cytuję Klempin.

⁶⁵ Por. zestawienie dat lokacji miejskich w dziele G. Kratza, l. c., oraz instruktywną mapkę w pracy: R. Kötzschke, *Geschichte der ostdeutschen Kolonisation*, Leipzig 1937.

⁶⁶ Sommerfeld, l. c., s. 54; K. Tymieniecki, *Ludność...*, l. c., s. 25 nn. K. Ślaski, *Dzieje Ziemi Kołobrzesckiej*, l. c., s. 19—20.

⁶⁷ K. Tymieniecki, omawiając tę instytucję, wskazał na jej odpowiednik na późniejszym Mazowszu, tzw. „pomocne“, *Ludność...*, l. c., s. 20—22.

morza Zachodniego, a na ich miejsce pojawiają się rycerze niemieccy osadzani na ziemi na prawie lennym⁶⁸. Ludność wiejska, bez względu na pochodzenie pomorskie czy niemieckie (ludność niemiecka jest jeszcze mało liczna) w ramach nowego ustroju przechodzi na czynsze we wsiach na prawie niemieckim, które w pierwszej połowie XIII w., nie jest jeszcze bardzo rozpowszechnione. Z miast ustępują feudałowie, pojawiają się natomiast coraz to liczniej Niemcy⁶⁹, którzy wypierają stopniowo miejscową ludność, nieraz przenoszoną w brutalny sposób do nowych podmiejskich osad⁷⁰.

C. Ustrój państwa

Po zjednoczeniu Pomorza Zachodniego za Warcisława I, na gruncie umacniającej się bazy feudalnej rozwija się feudalny aparat państwowy.

Od czasów Warcisława I ustala się zasada dziedziczenia tronu z tym, że do spadku uprawnieni są wszyscy mężczyźni członkowie dynastii. W przypadku istnienia większej ilości uprawnionych dokonywa się podział kraju i wtedy książęta rządzą wspólnie (tak 1187—1216), lub też jeden książę pozostaje w bliżej nakreślonym stosunku zależności od drugiego. Znamienne są przeobrażenia w tytulaturze książąt pomorskich: do początków XIII w. tytuł ich brzmi *dux Pomeraniae* (w odróżnieniu od wschodnio-pomorskiego tytułu *dux Pomoraniae*) oraz *dux Leuticiae*. Od początków XIII w. dzielnicowi książęta w części zachodniej tytułują się książętami dymińskimi. Zresztą rozpowszechniają się tytuły słowiański (*dux Slaviae*) i kaszubski (*dux Cassubiae*), ten ostatni od połowy XIII w.⁷¹. Na Sławnie jako książęta sławieńscy rządzą do r. 1228 potomkowie Racibora (brata Warcisława I).

Wskazano już na niewątpliwy wpływ Polski na rozwój organizacji aparatu państwowego na Pomorzu Zachodnim. Na wzorach polskich zapewne rozwinął się ustrój grodowy na czele z kasztelanami sprawującymi podobną władzę co polscy kasztelanowie, rezydującymi w stolicach poszczególnych ziem, jak Szczecin, Kołobrzeg, Uznam itd.⁷² W otoczeniu księcia pojawia się grupa urzędników nadwornych, jak komornik, trybun, stolnik, cześnik i zagadkowy *pristallus*. W drugim dopiero etapie pojawi się nowa hierarchia urzędników centralnych z marszałkiem na czele. Już za Barnima I urzędy te obsadzane są głównie rycerzami niemieckimi. Podobnie i władza

⁶⁸ Problem napływu rycerstwa niemieckiego jest szeroko omówiony w pracy E. Sauera, l. c. Por. też recenzję z tej pracy K. Górskiego, *Roczniki Historyczne*, 15, 1946 oraz materiały zawarte w pracy K. Ślaskiego, *Przemiany etniczne na Pomorzu Zachodnim w rozwoju dziejowym*, Poznań 1954.

⁶⁹ K. Tymieniecki, *Podgrodzia...*, l. c., s. 109 nn.

⁷⁰ Osady takie zwano chyzami lub chyczami; niemiecka nazwa brzmi *Kietz* wzgl. *Wieck* od łacińskiej nazwy „*vici slavicales*“. Chyże takie istniały w Szczecinie, Kołobrzegu, Gryfinie, Wolinie itd. Por. H. Ludat, *Die ostdeutsche Kietze*, Bamberg 1936, Veröff. d. Vereins für Geschichte der Mark Brandenburg; *Der Ursprung der ostdeutschen Wiecken*, *Vierteljahrsschrift für Sozial- und Wirtschaftsgeschichte*, 29, 1936; G. Labuda, *Problematyka...*, l. c., s. 572—3.

⁷¹ P. Czaplowski, *Tytulatura*, l. c.

⁷² O kasztelanach na Pomorzu por. K. Tymieniecki, *Podgrodzia...*, l. c., s. 109—110.

kasztelańska chyli się ku upadkowi, a funkcje jego przejmują poniekąd nowi urzędnicy książęcy, wójt⁷³. Mimo intensywnego rozwoju prawa niemieckiego książe aż do Barnima I wykazują pewną wstrzemięźliwość w szafowaniu immunitetami⁷⁴ i innymi przywilejami na rzecz klasy panującej i miast, jak przywilejami mennicznymi, celnymi itd. Dzięki temu stanowisko wójta książęcego jest silne, a w ramach prawa lennego książe utrzymuje jako suzeren lenny autorytet w stosunku do feudalnego rycerstwa. Mimo znacznego rozdawnictwa dóbr ziemskich podstawy finansowe państwa są jeszcze dość mocne. Dyplomy immunitetowe informują nas o zwolnieniach od ciężarów, z których niejedne jeszcze w XIII w. zachowały swą dawną nazwę (narzaz, stan zwany tu gościcwą, opole itd.)⁷⁵. W miejsce zniesionych ciężarów pojawia się już w tym czasie nowa danina płacona od gruntów, zwana bedą, która pod koniec XIII w. staje się regularnym podatkiem rocznym. Znaczne były jeszcze dochody z ceł (książe prowadzą określoną politykę celną)⁷⁶, dochody z miast, z karczem⁷⁷, z mennic. W rękach księcia znalazła się większość dziesięcin biskupich⁷⁸. Dopiero schyłek XIII w. zaznaczy się bardzo dotkliwymi stratami w dziedzinie tych dotychczas państwowych uprawnień.

Chrześcijaństwo, wprowadzone w okresie misji Ottona działającego z ramienia księcia polskiego, krzewi się szybko na gruncie dawno już przygotowanym. Fakt ten stanowi dowód na istnienie w tym czasie rozwiniętej bazy feudalnej, a kościół na Pomorzu Zachodnim, podobnie jak w innych krajach, stanowi czynnik przyspieszający rozwój stosunków feudalnych. Kościół na Pomorzu Zachodnim uzyskał własną organizację zapewne dopiero w 1140, w którym to roku powstała diecezja w Wolinie (przeniesiona w r. 1176 do Kamienia)⁷⁹. Na organizację kościoła pomorskiego wielki

⁷³ O urzędzie wójtowskim ob. K. Tymieniecki, *Ludność...*, s. 38—45; P. Niessen, *Die Gross- oder Landvögte in Pommern bis 1325 als Herrschaftsbeamte gegenüber den Städten*, Monatsblätter der Gesellschaft für pommersche Geschichte und Altertumskunde, 44, 1930.

⁷⁴ Ob. na ten temat uwagi H. Chłopockiej, *Powstanie i rozwój wielkiej własności ziemskiej opactwa cystersów w Kołbaczu w XII—XIII w.*, Poznań 1953, s. 41 oraz dane zawarte w dziele Sauera, *Der Adel...*, s. 180 ss.

⁷⁵ Ob. zestawienie nazw tych ciężarów w pracy K. Ślaskiego, *Dzieje Ziemi Kołobrzeskiej*, l. c., s. 35—36.

⁷⁶ H. Lesiński, *Handel na wybrzeżu słowiańskim w XIII w. w świetle cel morskich*, Prz. Zachodni, VII, 1/2, 1951.

⁷⁷ K. Ślaski, *Pomorskie szlaki handlowe*, l. c., s. 289, wyliczył ich 26 na Pomorzu Zachodnim w XII i XIII w.

⁷⁸ H. F. Schmid, l. c., s. 861.

⁷⁹ Pierwszą siedzibą przed Woliną był zapewne Uznam. Ob. M. Wehrmann, *Das Bistum Usedom*, Monatsblätter der Gesellschaft für pommersche Geschichte und Altertumskunde, 49, 1935; R. Kiersnowski, *Kamień i Wolin*, l. c., s. 201 nn. — O początkach chrześcijaństwa i organizacji kościelnej na Pomorzu Zachodnim por. W. Wiesener, *Geschichte der christlichen Kirche in Pommern zur Wendenzeit*, Berlin 1889; H. Heyden, *Kirchengeschichte von Pommern*, I, Stettin 1937 oraz przeglądowy artykuł T. Silnickiego, *Początki chrześcijaństwa i organizacji kościelnej na Pomorzu*, Życie i Myśl, II, 3/4 i 5/6, 1951.

wpływ wywarły wzory polskie⁸⁰: system uposażenia biskupstwa, system świadczeń ludności w formie *decima constituta*, tj. dziesięciny niepełnej⁸¹. Dopiero od końca XII w. biskupi (jak w Polsce) zaczęli walczyć o pełną dziesięcinę, tj. rzeczywistą $\frac{1}{10}$ produkcji brutto, nie zawsze skutecznie. Znamienne, że biskupi utracili w znacznym stopniu swe dochody dziesięcinne alienując je lub jak w przypadku układu z roku 1240 zamienili z księciem dziesięcinę z 18 tys. łanów na ziemię stargardzką⁸². Nierozstrzygnięta jest nadal w nauce kwestia od kogo uzależnione było nowozałożone biskupstwo. Wchodzą tu w rachubę dwie możliwości: zależność od metropolii gnieźnieńskiej lub egzempcja, czyli bezpośrednie podporządkowanie Rzymowi⁸³. Wydaje się, że punktem wyjściowym była zależność od Gniezna, która faktycznie uległa w początkach XIII w. zaprzeczeniu wobec roszczeń do zwierzchnictwa ze strony arcybiskupów magdeburskich jak i tendencji ze strony kleru pomorskiego, w znacznym stopniu niemieckiego do egzempcji. W drugiej połowie XII w. powstają klasztory i konstituują się kapituły katedralne oraz kolegiaty, jedne i drugie uposażane w znaczne latyfundia ziemskie⁸⁴. Niemniej jednak stanowisko książąt w stosunku do kościoła jest silne, zwłaszcza na odcinku organizacji parafialnych wobec których książę jest patronem i to na terenie całego Pomorza. Okoliczność ta doprowadziła do zupełnego zeświecczenia dziesięcin, które w większości znalazły się w ręku księcia i rycerstwa⁸⁵. Od połowy XIII w. biskupi kamieńscy zaczynają dążyć do wyemancypowania się spod władzy świeckich książąt i do uzyskania zwierzchnictwa terytorialnego, tj. stanowiska jakie zaczęli osiągać w tym czasie biskupi na terenie Rzeszy. Na drodze ku temu, po dokonaniu dwóch wielkich zamian majątkowych, biskupi dochodzą do uzyskania zwartego kompleksu terytorialnego (ziemia kołobrzeska) w 1240, 1248 i 1276/78, co stanowić będzie podstawę do przyszłej ich walki o polityczną niezależność⁸⁶.

Określenie charakteru stosunków publiczno-prawnych, łączących Pomorze Zachodnie z Polską, której stanowiło dzielnicę, bądź z państwami obcymi (cesarstwem, Danią i Brandenburgią) nastrocza historykowi prawa bardzo wiele trudności. W warunkach feudalizmu, gdy stosunki międzynarodowe reguluje się normami prawa len-

⁸⁰ Moment ten silnie podkreślił F. Salis, *Untersuchungen zum pommerschen Urkundenwesen im XII. und XIII. Jhrh.*, Baltische Studien, NF, 13. Szerzej zagadnienie to opracował H. F. Schmid.

⁸¹ Schmid, s. 896—7.

⁸² Schmid, s. 859.

⁸³ Tezy o pierwotnej zawisłości biskupstwa kamieńskiego od metropolii gnieźnieńskiej bronił W. Abraham, *Organizacja kościoła w Polsce do poł. XII w.*, wyd. 2, Lwów 1893.

⁸⁴ Bardzo obfite materiały na temat dziejów poszczególnych klasztorów i kolegiat zestawia H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern*, t. I/II, Szczecin 1924/5. Na szczególną uwagę zasługuje nowsza praca H. Chłopockiej, *Powstanie i rozwój wielkiej własności ziemskiej opactwa cystersów w Kołobzcu w XII—XIV w.*, Poznań 1953.

⁸⁵ Schmid, s. 861.

⁸⁶ W roku 1240 biskup kamieński w zamian za dziesięciny otrzymał ziemię stargardzką, w roku 1248 wymienił ziemię stargardzką na połowę ziemi kołobrzeskiej, wreszcie w latach 1276/7 nabył resztę ziemi kołobrzeskiej od Barnima I.

nego, powszechnym zjawiskiem jest to, że stosunki faktyczne układają się zupełnie odmiennie od sytuacji prawnej wytworzonej przez taki czy inny akt lenny. Komplikacje te potęgują się w przypadku krzyżowania się na jednym terenie kilku różnych zewnętrznych wpływów lennych, co występuje w całej ostrości na Pomorzu Zachodnim od końca XII do początku XVI w., a co znane jest dobrze w Europie Zachodniej np. na terytoriach położonych na pograniczu niemiecko-francuskim⁸⁷. Dochodzi wówczas łatwo do takiej sytuacji, że kilka państw występuje z równoległymi, konkurującymi roszczeniami do zwierzchnictwa nad tym terenem, opierając się nawet na formalnie słusznych prawach, sprecyzowanych w dawniejszych aktach lennych. Tak więc stan faktyczny musi z konieczności stać w sprzeczności z prawami jednego czy drugiego suzerena. I na Pomorzu Zachodnim z polskimi prawami do zwierzchnictwa konkurowała i Marchia Brandenburska i cesarze i władcy Danii. Nieumiejętność kancelarii polskiej posługiwania się zachodnio-europejskim prawem lennym osłabiała do pewnego stopnia jej stanowisko w stosunku do konkurujących z nią zachodnich sąsiadów Pomorza, niemniej jednak skuteczność agresji brandenburskiej znajduje najlepsze wytłumaczenie w procesie rozpoczętym już w pierwszej połowie XIII wieku, ukrytej agresji, reprezentowanej na Pomorzu przede wszystkim przez feudałów niemieckich osiedlonych w tym kraju. Głównym jej skutkiem jest stopniowe porzucanie przez klasę panującą języka słowiańskiego, co oczywiście przyczyni się do osłabienia więzi polsko-pomorskiej.

Wydać się rzeczą pewną, że Warcisław I przyjmując w roku 1122 zwierzchnictwo księcia polskiego, stał się jego wasalem w sensie zachodnio-europejskiego prawa lennego. Wobec równoczesnego wystąpienia cesarza z roszczeniami do Pomorza Zachodniego sprawę załatwiono aktem merseburskim z r. 1135, na podstawie którego Bolesław Krzywousty zobowiązał się płacić cesarzowi trybut i złożyć mu hołd lenny z Pomorza⁸⁸. W drugiej połowie XII w. wschodnioniemieccy feudałowie podejmują systematyczną ekspansję na wschód, której pierwszym efektem jest zniszczenie państw Słowian Połabskich (likwidacja państwa Obodrzyckiego przez Sasów w latach 1142—1152 i opanowanie wieleckiej Brenny (Brandenburg) przez Albrechta Niedźwiedzia w r. 1157) oraz ukonstytuowanie Marchii Brandenburskiej w ręku dynastii askańskiej. Pomorze było nadal w sytuacji trudnej, a wobec nikłej pomocy ze strony swego suzerena, tj. Polski, Bogusław po okresie przelotnej zawisłości od saskiego Henryka Lwa (1164)⁸⁹ złożył w r. 1181 w obozie pod Lubeką hołd cesarzowi Fry-

⁸⁷ Por. na ten temat pracę W. Kienasta, *Die deutschen Fürsten im Dienste der Westmächte bis zum Tode Philipps des Schönen von Frankreich*, Utrecht 1931.

⁸⁸ Zjazd merseburski omówiony jest przez K. Maleczyńskiego, *Bolesław Krzywousty*, I. c., 174—183. W literaturze polskiej odczuwa się dotkliwie brak pracy, która by omawiała całokształt stosunków prawno-publicznych polsko-pomorskich w rozwoju dziejowym. Dość liczne prace niemieckie zajmują się przeważnie rozwojem, dość ciasno potraktowanym, stosunków pomorsko-brandenburskich. Por. najlepsze opracowanie dla naszego okresu: T. Zickermann, *Das Lehnverhältnis zwischen Brandenburg und Pommern im 13. u. 14. Jhrh.*, Forschungen zur Brandenburgischen Geschichte, 4, 1891. Na uwagę zasługuje przejrzysty przegląd omawianych zagadnień w pracy J. Baszkiewicza, *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV w.*, Warszawa 1954, s. 170 nn.

derykowi I. Nie uzgodniono dotąd poglądów na charakter tego aktu⁹⁰. Nie wydaje się, by oznaczał on nadanie Pomorzu charakteru księstwa Rzeszy i słusznie wskazano w literaturze na inny akt podobnego typu, dokonany przez tegoż cesarza, mianowicie na hołd krzyszkowski książąt polskich z r. 1157, gdzie również hołd połączony był z trybutem⁹¹. Akt ten miał wyłącznie formalny charakter i nie oznaczał on odpadnięcia Pomorza Zachodniego od Polski⁹². Faktycznie też prawa cesarskie nie zaznaczyły się zbyt silnie, a w 1184/85 cesarz zgadza się na poddanie się Pomorza Danii, aktem zaś z r. 1214, potwierdzającym tę sytuację, stwierdza zupełne oderwanie się Pomorza od Rzeszy⁹³. Zwierzchnictwo duńskie utrzymało się faktycznie na Pomorzu do około 1225 r., kiedy zastąpione zostało przez zwierzchnictwo margrabiów z dynastii askańskiej⁹⁴. Akt cesarza Fryderyka II z r. 1231 potwierdza tę sytuację, na skutek której Pomorze stało się *de nomine* pośrednim lennem Rzeszy. Nie od razu jednak udało się margrabiom zmusić do uległości książąt pomorskich. Dopiero w r. 1236 Warcisław III, panujący w Dyminie poddał się margrabiemu⁹⁵. Akt ten z 1236 groził poważnym niebezpieczeństwem rozbicia jedności Pomorza, gdyż wykluczał od spadku po Warcisławie Barnima I szczecińskiego zastrzegając prawa do sukcesji w Dyminie margrabiom. Na tym tle zrozumiały jest akt poddania się w r. 1250 również i Barnima I⁹⁶. Aktem z r. 1250 Barnim I i Warcisław III otrzymali w lenno od margrabiów całe Pomorze *manu coniuncta* i dzięki temu, po śmierci Warcisława mógł Barnim I stać się w r. 1264 panem całego Pomorza. Zawisłość lenna od Brandenburgii narzucona formalnie Pomorzu w latach 1236 i 1250 była faktycznie w nieznacznej tylko mierze respektowana przez Barnima i jego następców, a faktyczne stosunki pomorsko-brandenburskie z drugiej połowy XIII i z początku XIV w. z trudem

⁹⁰ Literatura niemiecka podkreśla zgodnie luźny charakter stosunków lennych, wiążących Pomorze z Henrykiem Lwem; por. F. Zickermann, l. c., s. 15—16.

⁹¹ Por. w szczególności pracę K. Myślińskiego, *Polska a Pomorze Zachodnie po śmierci Bolesława Krzywoustego*, Roczniki Hist., 17/1, 1948 i tamże podaną literaturę oraz recenzję z pracy tegoż autora: *Bogusław I książę Pomorza Zachodniego*, Bydgoszcz 1948, pióra G. Labudy, Roczniki Historyczne, 17, 1948.

⁹² G. Labuda, l. c., s. 501.

⁹³ J. Baszkiewicz, *Powstanie...*, l. c., s. 170.

⁹⁴ F. Rachfahl, *Zur Geschichte des Stettiner Erbfolgestreites*, Baltische Studien, 41, 1891, s. 262.

⁹⁵ Przedmiotem dyskusji naukowej jest problem rzekomego uzależnienia Pomorza od Brandenburgii w okresie 1198—1211. Teza ta, wysuwana przez Klempina, odrzucona w sposób przekonywający przez F. Zickermanna (l. c., s. 22—23) znalazła gorliwego obrońcę w osobie F. Rachfahla, *Der Ursprung des brandenburgisch-pommerschen Lehnverhältnisses*, Forschungen z. brandenb. u. preuss. Geschichte, N. F. 5, 1892, s. 69 nn. Tezę Rachfahla odrzuca słusznie J. Baszkiewicz, l. c., s. 171, n. 152.

⁹⁶ Akt z Kremmen, por. F. Zickermann, l. c., s. 41 nn.

⁹⁷ Akt z Hohenlandin, por. F. Zickermann, l. c., s. 44. — Za tezę o dawniejszym, sprzed r. 1250, poddaniu się Barnima I Brandenburgii, bronioną m. i. przez F. Rachfahla wypowiedział się również i J. Baszkiewicz, l. c., s. 171. Według P. Niessena poddanie to miało nastąpić w 1244 r. — w wyniku wojny brandenbursko-pomorskiej 1242—44, *Die Erwerbung der Neumark durch die Askanier*, Forschungen z. brandenb. u. preuss. Geschichte, N. F. 4, 1891, s. 4—5.

i na niektórych tylko krótkich etapach mieszczą się w ramach prawa lennego⁹⁷. Równolegle do tych przekształceń stosunków lennych Pomorza trwają niewygasłe, historycznie i etnicznie uzasadnione aspiracje do zwierzchnictwa nad tym krajem po stronie polskiej. Szereg faktów z przełomu XII i XIII w. świadczy również o tym, że prawa Polski okresowo były faktycznie realizowane, o czym świadczy np. obecność Bogusława w Gnieźnie w 1177 r., udział biskupa kamieńskiego na zjeździe łęczyckim (1180), prawdopodobne zwierzchnictwo Władysława Laskonogiego nad Pomorzem. — Trafnie scharakteryzował stosunki polsko-pomorskie Teodor Tyc pisząc, że uzależnienie Pomorza było programem dynastii polskiej, a forma tego uzależnienia była zawisła od faktycznego układu sił. Stosunek zwierzchnictwa był według Tyca typem normalnym stosunków polsko-pomorskich. To zwierzchnictwo było instytucją stałą i zawsze pretensją niemniej stałą jak pretensje cesarza. Tak traktuje to polska myśl polityczna w kronikach XII i XIII wieku⁹⁸.

D. Charakterystyka formy państwa

Formę państwa pomorskiego w omawianym czasie określamy jako monarchię wczesnofeudalną, którą na podłożu ustalonych stosunków feudalnych, wzrostu wielkiej własności ziemskiej i zmniejszania się ilości chłopów wolnych cechuje dość silna władza monarsza, opierająca się przede wszystkim na klasie feudałów.

Zdajemy sobie jednak równocześnie sprawę z tego, że państwowość pomorska nie stanowi w tym czasie państwa całkowicie samodzielnego — przeciwnie, państwowość ta mieści się w ramach większego państwa, tj. państwa polskiego, przeżywającego właśnie okres rozdrobnienia feudalnego. Wychodząc z założenia, że czymś innym jest forma państwa jako forma rządu, a czymś innym forma państwa jako forma budowy państwa (o czym będzie szerzej mowa w rozdziale charakteryzującym pomorskie rozdrobnienie feudalne, por. niżej str. 85), stwierdzić możemy, że z punktu widzenia budowy państwa Pomorze Zachodnie stanowi w omawianym okresie księstwo dzielnicowe, człon rozdrobnionego państwa polskiego. Natomiast forma rządu na Pomorzu Zachodnim zachowuje jeszcze cechy monarchii wczesnofeudalnej. Sądzimy, że w podobny sposób możemy np. w śląskiej monarchii Henryków z pierwszej połowy XIII w. widzieć cechy monarchii wczesnofeudalnej (forma rządu) w ramach Polski rozdrobnionej feudalnie.

Datę początkową tak pojętej monarchii wczesnofeudalnej wiążemy z panowaniem Warcisława I. Późne pojawienie się tej formy państwa tłumaczymy tym, że dotychczasowy rozwój feudalizmu na Pomorzu, przy wielkiej przewadze miast pomorskich prowadził poprzednio do rozwijania się jako formy państwa republik feudalnych. Proces ten został zahamowany w pierwszej połowie XII w. a dalsza ewolucja gospodarcza, przywracająca ziemi charakter podstawowego środka produkcji, stworzyła bazę dla umocnienia się na Pomorzu Zachodnim monarchii wczesnofeudalnej, której

⁹⁷ I w tym zakresie powołać się należy na przekonywającą i pogłębioną analizę lennych stosunków pomorsko-brandenburskich w pracy F. Zickermanna, *l. c.*, s. 44—74.

⁹⁸ T. Tyc, *Polska a Pomorze za Bolesława Krzywoustego*, *Roczniki Historyczne*, 2, 1926, s. 1.

pierwociny ukształtowały się jeszcze w okresie przemożnego wpływu republik miejskich, nie bez silnej presji zewnętrznej. W tych warunkach zrozumiały jest fakt, że ta forma państwa nie utrzymała się długo na Pomorzu. Inna rzecz, że określenie daty końcowej monarchii wczesnofeudalnej nastręcza duże trudności. Być może, że analiza rozwoju sił wytwórczych i stosunków produkcyjnych mogłaby skłaniać do dopatrywania się początków rozdrobnienia feudalnego na Pomorzu Zachodnim już w pierwszej połowie XIII w. Nie uprawniają do tego fakty podziałów dynastycznych z tego czasu. Natomiast istnienie silnej władzy książęcej, jeszcze w drugiej połowie XIII w., a brak nadmiernych tendencji odśrodkowych ze strony feudałów i fakt, że dopiero za Barnima I zauważa się żywszy proces roztrwania przez monarchię przysługujących jej uprawnień gospodarczych i politycznych, skłaniają nas do przesunięcia początku okresu rozdrobnienia — rozumianego jako rozdrobnienie polityczne, do ostatniej ćwierci XIII wieku.

III. OKRES ROZDROBNIEŃ FEUDALNEGO (1278—1478)

A. Ogólny rys historyczny

Rozdrobnienie gospodarcze, którego przejawy zaczęły występować jaskrawo już za rządów Barnima I, pociągnęło za sobą rozdrobnienie polityczne, a w ślad za nim podziały dzielnicowe. Szczególnie doniosłe były skutki podziału dokonanego w r. 1295 między synów Barnima I, Bogusława IV († 1309) i Ottona I († 1344), który na okres blisko dwu stuleci rozdarł Pomorze na dwie części, nadmorską wołogoską i południową szczecińską. W obu dzielnicach dokonują się dalsze podziały, zwłaszcza w dzielnicy wołogoskiej (podziały w latach 1372, 1376, 1402 i 1425), oddzielające część zachodnią wołogoską od wschodniej słupskiej — obie przedzielone kołobrzeskim terenem władztwa biskupów kamieńskich. Rozrywają się więzy łączące całe Pomorze i nawet stosunki prawno-publiczne między poszczególnymi księstwami a Polską, Rzeszą czy Marchią układają się różnie od połowy XIV w.

Presje ze strony brandenburskiej słabnie chwilowo po wygaśnięciu dynastii askańskiej i przejściu Marchii Brandenburskiej do Wittelsbachów i z kolei do Luksemburgów. W tym czasie Pomorze nawiązuje żywsze kontakty gospodarcze i polityczne z Polską, powiększa swój obszar o księstwo rugijskie odziedziczone po wygaśnięciu w roku 1325 linii książąt Rugii, którzy władali nie tylko samą wyspą, ale i zachodnimi połaciami zaodrzańskiego Pomorza. W tym samym mniej więcej czasie książęta zachodnio-pomorscy wracają na terytorium Słupska i Sławna. W niemieckiej nauce zwrócono niedawno słuszenie uwagę na to, że w czasie tym interesy gospodarcze i polityczne czyniły naturalnymi sprzymierzeńcami Pomorza Polskę i Lubekę, a Brandenburgię naturalnym wrogiem⁹⁹. W praktyce jednak agresja brandenburska znajdowała na Pomorzu nieraz bardzo silne oparcie wśród feudałów i miast, co wpływało na chwiejność polityki zewnętrznej tego kraju¹⁰⁰. W okresie tym zaznacza się olbrzymi wzrost miast pomorskich, z których wiele wchodzi w skład związku miast hanzeatyckich, a niektóre, jak zwłaszcza Strzałów, odgrywają w nim pierwszoplanową

⁹⁹ E. Sauer, *Der Adel...*, I. c., s. 81.

¹⁰⁰ Formy ukrytej agresji brandenburskiej na Pomorzu omówione zostały przez J. Baszkiewicza, I. c., s. 225—230.

rolę. Wojna zwycięska Hanzy z Danią o cieśniny, zakończona pokojem w Strzałowie (1370) jest szczytowym osiągnięciem Hanzy i wielkim sukcesem miast pomorskich. Sprzeczności gospodarcze między Hanzą (Lubeką) a Brandenburgią stoją u podstaw wzrastającego antagonizmu pomorsko-brandenburskiego.

Po objęciu Marchii Brandenburskiej przez Hohenzollernów (1411) wzrosło zagrożenie ze strony Brandenburgii. Ustawiczne spory pomorsko-brandenburskie znalazły epilog w wojnach, które wybuchły po bezpotomnej śmierci księcia szczecińskiego Ottona III (1464) o sukcesję szczecińską, do której zgłosił pretensje obok książąt wołoskich Eryka II i Warcisława X również Fryderyk brandenburski. Był to już okres, w którym rozwój Pomorza szedł ku zjednoczeniu i w którym główne jego siły społeczne stanęły do walki z Brandenburgią w obronie przed wrogą agresją. Wojny te ostatecznie doprowadziły do jedności, a od r. 1478 panuje na całym Pomorzu niepodzielnie Bogusław X jako jedyny żyjący męski przedstawiciel dynastii.

B. Ustrój społeczny i gospodarczy

Okres omawiany zaznacza się wybitnym rozwojem gospodarczym Pomorza we wszystkich dziedzinach. Rozpoczęta w okresie poprzednim przebudowa społeczno-gospodarcza kraju czyni dalsze postępy. Na wsi proces ten już koło połowy XIV w. można uważać za dokonany, feudalna renta pieniężna staje się najbardziej powszechna. W tym samym jednak czasie spotykamy się już z procesem kształtowania się folwarków. Stwierdzono prowadzenie przez feudałów gospodarki rolnej na własny rachunek i na większą skalę w klasztorach cysterskich nie wyjaśniając jednak zagadnienia sił roboczych w „grangiach” klasztornych¹⁰¹. Poza tym źródła informują nas dość obficie o skupywaniu sołectw już w wieku XIII¹⁰² i o wzroście ciężarów pańszczyźnianych w wieku XIV¹⁰³. Niemniej jednak do wieku XV małe gospodarstwo chłopskie jest normalną podstawą gospodarki rolnej. W miastach rozbudowuje się przemysł oparty na organizacji cechowej. Równocześnie do wielkich rozmiarów dochodzi wymiana handlowa, zaspokajająca zarówno potrzeby wzrastającego rynku wewnętrznego, jak i handlu zagranicznego. Doniosłą rolę odgrywa na tym polu Hanza z którą miasta pomorskie łączą się już w latach 1278 i 1283. W wieku XIV ożywiają się również drogi wodne i lądowe łączące Pomorze z Polską¹⁰⁴. W tym samym czasie państwo nie przedstawia żadnej siły gospodarczej. Rozdarowanie między miasta wszystkich uprawnień menniczych i zupełny rozstrój monetarny Pomorza Zachodniego jest dōbitnym wyrazem gospodarczego rozdrobnienia Pomorza.

Przebudowa społeczno-gospodarcza wsi, rozpoczęta w pierwszej połowie XIII w. prowadzi do rozpowszechnienia się czynszów i *quasi* samorządowej wsi z sołtysem na czele. Na bazie immunitetu kształtuje się jurysdykcja patrymonialna i ustala poddańcza zależność ludności chłopskiej od feudałów. Przebudowa dotyczy w równej mierze miejscowych chłopów, jak i przybyłych z Niemiec osadników. W tych wa-

¹⁰¹ H. Chłopocka, l. c.

¹⁰² K. Tymieniecki, *Ludność...*, l. c., s. 41.

¹⁰³ A. Padberg, *Die ländliche Verfassung in der Provinz Pommern*, Szczecin 1861, s. 248.

¹⁰⁴ Sprawę tę omawia ostatnio J. Baszkiewicz, l. c., s. 120 nn.

runkach zacierają się różnice w położeniu chłopu pomorskiego i niemieckiego¹⁰⁵. Dawno już usunięto z nauki pogląd, o niegdyś rzekomo znacznie gorszym położeniu prawnym ludności słowiańskiej, co wpłynąć miało ujemnie na późniejszy rozwój wstecznej gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej¹⁰⁶. O ile chłop pomorski, osobiście wolny, dotąd nie posiadał dziedzicznego stosunku do ziemi, to obecnie, w ramach prawa niemieckiego prawa chłopów do ziemi nabierają cech większej trwałości¹⁰⁷. Między ludnością pomorską a niemiecką nie było żadnego konfliktu na tle kształtowania się nowego ustroju. Napływ ludności niemieckiej dokonywał się powoli¹⁰⁸ a stosowanie nierównego prawa dla Słowian¹⁰⁹ czy rugi ludności słowiańskiej należało do zjawisk rzadkich¹¹⁰.

Wśród klasy feudałów świeckich pogłębiają się przemiany zapoczątkowane w połowie XIII w.¹¹¹. Od tego czasu upowszechnia się prawo lenne regulujące stosunek rycerstwa do ziemi i określające jego powinności wojskowe¹¹². Proces ten ułatwia dalszy napływ rycerstwa obcego, niemieckiego i wypieranie rycerstwa miejscowego, które w części tylko przemieszało się z rycerstwem napływowym. Reszta przesunęła się na wschód, a w głównym trzonie, nie poddawszy się prawu lennemu, spadła do klasy chłopskiej. W drugiej połowie XIII w. w dokumentach rzadko już ujawniają się rycerze posługujący się dawnym prawem¹¹³. Rycerze niemieccy napływają przeważnie z terenu dolnej Saksonii wraz z kapitałem i osadnikami z okolic, z których sami pochodzą¹¹⁴. Wśród rycerzy występuje duży udział ministeriałów, dla których osiedlenie na ziemiach pomorskich otwierało możliwości kariery zarówno majątkowej jak społecznej i politycznej¹¹⁵. Rycerze ci w ramach przywilejów immunitetowych

¹⁰⁵ K. Tymieniecki, *Ludność...*, l. c., s. 12, zwraca uwagę na występującą nieraz w dokumentach klauzulę uprawniającą do ściągania rolników jakiejkolwiek narodowości. W ogóle wymieniona praca prof. K. Tymienieckiego ma podstawowe znaczenie dla stosunków wiejskich Pomorza w omawianym okresie. Wiadomo, że znaczenie jej wybiega poza granice Pomorza, gdyż ona właśnie stanowiła pionierski krok na odcinku wyjaśnienia problemu tzw. kolonizacji niemieckiej w krajach słowiańskich.

¹⁰⁶ Tezę tę najszerzej rozwinął W. Brünneck, *Die Leibeigenschaft in Pommern*, Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Germanistische Abteilung, 9, Weimar 1888, s. 110—127.

¹⁰⁷ K. Tymieniecki, *Ludność...*, l. c., s. 25, 28.

¹⁰⁸ Wynika to nawet z dość tendencyjnej, nacjonalistycznej niemieckiej pracy Sommerfelda, l. c., s. 143.

¹⁰⁹ Zwrócono w szczególności uwagę na większe obciążenie dziesięcinami ludności słowiańskiej w dobrach duchownych, Padberg, l. c., s. 211; Schmid, l. c., s. 861.

¹¹⁰ Garść przykładów zestawia E. Sauer, l. c., s. 256, n. 3.

¹¹¹ Rycerstwu pomorskiemu poświęcona jest obszerna, na dużej erudycji oparta, wyżej cytowana praca Sauer'a, *Der Adel...*, l. c.

¹¹² E. Sauer, l. c., s. 180.

¹¹³ K. Tymieniecki, *Podgrodzia...*, l. c. s. 108; Schmid, l. c., s. 873—4.

¹¹⁴ E. Sauer (l. c., s. 192) daje w oparciu o pogłębione badania genealogiczne zestawienie rodów rycerskich wedle ich pochodzenia. Por. cenne uzupełnienia i sprostowania K. Ślaskiego, *Przemiany*, l. c., s. 48—56.

¹¹⁵ Zwraca na to uwagę Sommerfeld, l. c., s. 156 i zwłaszcza E. Sauer, l. c., s. 90—132.

pozyskują obok renty feudalnej ściąganej w formie czynszu od chłopów i nader częstych praw do dziesięciny, powiększającej wydatnie rozmiary renty feudalnej¹¹⁶, zarówno sądownictwo (nieraz i wyższe) jak i regalia (dochody z młynów, karczem, rybołówstwa itp.)¹¹⁷.

Pod względem prawnym rycerstwo tworzy klasę jednolitą aczkolwiek faktycznie różnice majątkowe i społeczne są bardzo znaczne. Normalnie rycerze są bezpośrednimi lennikami książąt, lecz nie brak i lenników pośrednich, wasali biskupów kamieńskiego lub szweryńskiego czy klasztorów. Wśród rycerzy zdarzają się i tacy, którzy uzyskują formalnie lub faktycznie niezawisłość. Są to jednak zjawiska wyjątkowe. Jeszcze w XVI w. Borkowie będą się uchylać od hołdu książętom pomorskim¹¹⁸. Czołowe miejsce wśród feudałów świeckich zajmuje grupa rodzin, która dopiero w początku XVI w. jako *Schlossgesessene* utworzy formalnie wyodrębnioną grupę wyższej szlachty¹¹⁹. Wiązanie ich uprzywilejowanej sytuacji z tradycją dawnych przedkolonizacyjnych urzędów lub nawet wywodenie ich od dynastów plemiennych czy choćby kasztelanów nie jest uzasadnione¹²⁰. Rycerstwo reprezentuje już w końcu wieku XIII poważną siłę ośrodkową w państwie pomorskim. Wyrazem tego są przypadki nawiązywania przez rycerzy pomorskich stosunków lennych z obcymi suzerenami jak Brandenburgią czy zakonem krzyżackim, a zwłaszcza zwyczaj regulowania sporów w drodze wojen prywatnych, szczególnie rozpowszechnionych na przełomie XIV i XV w. Ostro zarysowuje się antagonizm rycerstwa i miast na tle wzajemnych sprzeczności interesów. Częstym zjawiskiem jest zadłużanie się szlachty w miastach, które tą drogą dochodzą do posiadłości wiejskich¹²¹. Miasta zwalczają wojny feudalne i rozboje rycerstwa utrudniające handel. Typowe jest tu postanowienie zapadłe w Kołobrzegu w r. 1364¹²², odmawiające przyznania praw miejskich osobom mającym dobra ziemskie. Chciano się w ten sposób ustrzec przed wojnami prywatnymi wśród mieszczan mających lenna ziemskie.

Zjawiskiem jednak najbardziej rzucającym się w oczy jest rozkwit miast, z których znaczna ilość zawdzięcza swe przywileje jeszcze Barnimowi I. Wśród nich nie brak miast biskupich i rycerskich; ilość miast książęcych wynosi 39, biskupich 4,

¹¹⁶ O dziesięcinie jako składniku renty feudalnej ob. Z. Kaczmarczyk, M. Szczaniecki, *Kolonizacja na prawie niemieckim w Polsce a rozwój renty feudalnej*, Czasop. Praw.-Hist., III, s. 70—74.

¹¹⁷ Por. uwagi na ten temat E. Sauera, l. c., s. 181—183.

¹¹⁸ E. Sauer, l. c., s. 160 i nast. Sytuację taką miał hr. Schwerinu na Stargardzie w 1257 r., Święcowie w początkach XIV w., rycerz Henryk Behr, który w r. 1320 sprzedał Zakonowi Krzyżackiemu ziemię bytowską, hr. Gützkow (Chockowa) Jan Salzwedel, ożeniony z córką Barnima I, z którą wziął w posagu Chocków i dał początek linii hrabiów Gützkow (Chockowa), wygasłej dopiero w roku 1359.

¹¹⁹ Sprawę tę szerzej omawia G. Kratz, *Die pommerschen Schlossgesessenen*, Berlin 1865.

¹²⁰ Należą do nich takie rody jak: Manteuffel, Massow, Eberstein, Borke, Osten, Dewitz, Wedel.

¹²¹ C. I. Fuchs, *Der Untergang des Bauernstandes und das Aufkommen der Gutsherrschaft in Neuorpommern*, Strassburg 1888, s. 41—3 (cytuje za Wachowiakiem).

¹²² A. Padberg, *Die ländliche Verfassung*..., l. c., s. 233.

rycerskich 17¹²³. Lokacje miejskie dokonują się na podstawie różnych konkurujących ze sobą praw miejskich¹²⁴. Najbardziej rozpowszechnia się prawo lubeckie (mniej prawo Szwerinu, rozwinięte na wsi), konkurujące z prawem magdeburskim, występującym nieraz pod mianem prawa brandenburskiego¹²⁵. Znamienne są przypadki przechodzenia miast z prawa magdeburskiego na lubeckie¹²⁶. Dowodzą one zarówno istnienia bardziej ożywionych kontaktów między miastami pomorskimi a Lubeką, jak i sprzeczności interesów między Brandenburgią a Lubeką, a w konsekwencji i miastami pomorskimi¹²⁷. Na czele miasta stoi wójt (w miastach lubeckich, sołtys w miastach brandenburskich) reprezentujący zasadniczo interesy pana miasta. Ewolucja idzie w kierunku wyemancypowania się miast od nadzoru państwa przez rozwój rad miejskich stopniowo odbierających wójtom administrację i rozszerzających swe uprawnienia sądowe i ekonomiczne¹²⁸. Rady miejskie rozwijają się w końcu XIII w. najpierw w miastach lubeckich. Liczba radnych dochodzi 24, odnawiają się oni corocznie w $\frac{1}{3}$ ¹²⁹. Radzie przewodniczą burmistrzowie (3 lub 4) dożywotnio wyłonieni z rady¹³⁰. Rady reprezentują patrycjat miejski, uzupełniają się same i w konsekwencji pospółstwo, nie mówiąc już o elementach plebejskich, odsunięte jest od wpływów w mieście. Rozwarstwienie klasowe jest w miastach pomorskich bardzo wyraźne od samego początku ich istnienia. Organizacje cechowe rzemieślników datują już z poł. XIII w.¹³¹. O narastaniu konfliktów klasowych świadczą dobitnie ustawy z roku 1323 dla Strzałowa, Nakła i Dymina, które zabraniają wszelkich konspiracji i zebrań przeciwko rajcom i sądom miejskim pod karą wysokiej grzywny a nawet pod karą śmierci¹³². Intensywne walki klasowe, toczone z uporem w XIV i XV w., jak w Strzałowie 1313, 1391—93, 1420—21, czy w Szczec-

¹²³ M. Wehrmann, *Pommern zur Zeit der beginnenden Reformation*, Baltische Studien, N. F., 21, 1918, s. 37—8.

¹²⁴ W dziedzinie stosunków miejskich najlepiej informuje cytowany wyżej wstęp Klempina do książki Kratza, *Die Städte der Provinz Pommern*, Berlin 1865.

¹²⁵ Klempin, l. c., s. XXXIX.

¹²⁶ Tak: Stargard w roku 1292, Maszewo w 1286, Goleniów w 1314, Dąbie w 1293/97.

¹²⁷ Trudno wyjaśnić te fakty w świetle samych różnic między przepisami prawa lubeckiego i magdeburskiego. Może czynnikiem atrakcyjnym dla prawa magdeburskiego, z punktu widzenia klasowych interesów mieszczaństwa była pierwotna większa niezależność rady w miastach lubeckich, podczas gdy ławy w miastach magdeburskich były obsadzone przez pana miasta.

¹²⁸ O rozwoju przywilejów miejskich Szczecina i Strzałowa ob. obszerną pracę E. Cieślaka, *Przywileje Gdańska na tle porównawczym*, Czasop. Praw.-Hist., VI, 1, 1954.

¹²⁹ Klempin, l. c., s. XLIX.

¹³⁰ Tamże.

¹³¹ O. Blümcke, *Die Handwerkszünfte im mittelalterlichen Stettin*, Baltische Studien, 34, 1884, s. 86 nn; M. Wehrmann, *Geschichte von Pommern*, Gotha 1919/21, t. I, s. 116.

¹³² K. Tymieniecki, *Fodgrodzia ...*, l. c., s. 107.

cinie w 1426¹³³ zmierzają do zapewnienia pospólstwu udziału w zarządzie miastami i prowadzą normalnie do wyłonienia w wieku XV spośród cechów kolegiów starszyzny (*Älterleute*)¹³⁴. W dziedzinie sądowej miasta walczą o prawo wyższego sądownictwa, do którego dochodzą tylko niektóre nabywając je od książąt w drodze kupna lub zastawu jak np. Szczecin 1378. Z kolei walczą o *ius de non evocando*¹³⁵ i o możliwość swobodnej apelacji do miast macierzystych, tj. Lubeki lub Brandenburga. W dziedzinie uprawnień finansowych miasta świadczą na rzecz pana opłaty, które w formie zryczałtowanej noszą nazwę *orbar*¹³⁶. Tendencje miast skierowane są ku pozyskaniu możliwie szerokich uprawnień celnych i prawa składu¹³⁷. Na przełomie XIII i XIV w. szereg miast uzyskało uprawnienia mennicze, co doprowadziło do wyparcia monety książęcej¹³⁸. Wszystkie te uprawnienia nabywają miasta często krok w drodze kupna. W tym samym czasie gromadzą one też w swym ręku znaczne posiadłości ziemskie i to w wyjątkowo dużych rozmiarach¹³⁹. Ten olbrzymi rozwój przywilejów miejskich i ich potęgę gospodarczą stały się przyczyną wzrastającego znaczenia politycznego miast w ramach księstw pomorskich. Zaczynają one prowadzić własną politykę. Wyrazem tego są częste, zwłaszcza w końcu XIV w. związki miast dla zwalczania rozbójnictwa i zapewnienia pokoju. Wyraża się to w czynnej roli miast pomorskich w związku miast hanzeatyckich. Sześć miast pomorskich jest bezpośrednimi członkami związku, uprawnionymi do uczestnictwa w sejmach Hanzy (*Hansetag*)¹⁴⁰, czternaście innych ma charakter członków pośrednich¹⁴¹. Ścisłe związki z Hanzą skłaniają potężniejsze miasta do prowadzenia samodzielnej polityki zagranicznej, nieraz sprzecznej z polityką książąt pomorskich¹⁴². Wpływy polityczne miast występują z całą siłą już w końcu XIII w. Miasta są też na przestrzeni całego okresu „stanem” decydującym o istotnych sprawach państwowych i to najbardziej wpływowym. Równocześnie zaś miasta te nie zawahają się nieraz stanąć do

¹³³ M. Wehrmann, *Geschichte...*, l. c., t. I, s. 170, 198; T. Cieślak, *Rewolty szczecińskie w r. 1428 i 1524 i ich konsekwencje prawne*, Zapiski Tow. Naukowego w Toruniu, t. 16, 1950.

¹³⁴ M. Wehrmann, *Geschichte...*, l. c., t. I, s. 159.

¹³⁵ Prawo to otrzymuje Strzałów w 1290, E. Cieślak, l. c., s. 70.

¹³⁶ M. Wehrmann, *Geschichte...*, l. c., t. I, s. 110.

¹³⁷ Tak np. Szczecin otrzymał prawo składu już w roku 1283, a w 1467 poszerzenie tego przywileju, E. Cieślak, l. c., s. 79.

¹³⁸ H. Danneberg, *Münzgeschichte Pommerns im Mittelalter*, Berlin 1893.

¹³⁹ A. Padberg (l. c., s. 236/7) podaje, że w XV w. miasta Pomorza Zachodniego dysponują 1/6 wszystkich łąnów, co jest niewątpliwie przesadą. — Szczecin w XV w. ma posiadłości rozmiarów 3—4 mil², jak podaje M. Wehrmann, *Geschichte der Stadt Stettin*, Stettin 1911, s. 48.

¹⁴⁰ Do miast tych należą: Szczecin Strzałów, Gryfia, Kołobrzeg, Stargard i Nakło (Anklam).

¹⁴¹ Pośrednimi członkami Hanzy były: Trzebiatów, Gryfice, Koszalin, Białogard, Darłów, Słupsk, Gardziec, Gryfino, Dąb, Goleniów, Dymin, Wologoszcz, Wolin i Kamień. Zwrócić jednak należy uwagę na to, że przynależność poszczególnych miast do Związku Hanzeatyckiego ulega stałym fluktuacjom.

¹⁴² Tak np. w roku 1467 Strzałów i Gryfia zawierają samodzielny pokój w wojnie pomorsko-brandenburskiej.

otwartej walki z książętami, jak Gryfia w roku 1412, Strzałów w 1426 czy 1451, Słupsk w 1441. Dochodzi do tego, że w wieku XV książęta muszą się formalnie układać z takimi miastami jak Szczecin czy Strzałów o prawo wjazdu do miasta¹⁴³. Ta prawie zupełna niezależność miast pomorskich w XIV i XV w. nadaje im cechy feudalnych republik¹⁴⁴.

Wśród feudałów odrębną grupę stanowią feudałowie duchowni. Wśród nich na czoło wysuwa się biskup kamiński, reprezentujący w państwie bardzo groźną siłę odśrodkową¹⁴⁵. Bogacące się klasztory i kapituły dochodzą do formalnych praw politycznych w wieku XV przez udział w sejmach pomorskich. Zauważyć trzeba, że w wieku XV ośrodki te zaczynają przeżywać głęboki kryzys gospodarczy i moralny osłabiający ich znaczenie. Ogólnemu upadkowi nie zapobiegną dość liczne synody diecezjalne, zwoływane w połowie XV w.

C. Ustrój państwa

Druga połowa XIII w. jest okresem w którym władza książęca doznała najdotkliwszych uszczerbków. Na skutek rozdawnictwa przez książąt olbrzymiej części ich uprawnień gospodarczych i politycznych władza książęca uległa ogołoceniu. Doprowadziło to do zupełnego osłabienia zarówno aparatu centralnego, jak i zarządu lokalnego. Od końca XIII w. faktyczna decyzja w najistotniejszych sprawach politycznych przechodzi na klasy panujące, zorganizowane w stany.

Zasady dziedziczenia tronu utrzymują się bez zmiany, tzn. uprawnienie wszystkich mężczyzn, członków dynastii do dziedzictwa¹⁴⁶. Prowadzi to w warunkach dość dużego rozrodzenia dynastii, zwłaszcza w drugiej połowie XIV w., do podziałów dzielnicowych, tym dotkliwszych, że na Pomorzu nie wykształciła się władza wielkości książęca, której musieliby się podporządkować inni książęta. Brak ten, podobnie jak w okresie poprzednim, uzupełniają czasem wprowadzane współrządy, jak np. po śmierci Barnima I (1278—95), przy podziale spadku po Warcisławie wołogoskim w r. 1368¹⁴⁷. Najdonioślejsze znaczenie miał podział z r. 1295 rozrywający Pomorze Zachodnie między dwóch synów Barnima I, którzy otrzymali dzielnicę szczecińską i wołogoską. Dopiero po wygaśnięciu linii szczecińskiej w roku 1464 doszło do przywrócenia jedności państwu pomorskiemu. Mimo ujemnych dla jedności pomorskiej skutków stosowania tych zasad patrymonialnych gwarantowały one przecież utrzyma-

¹⁴³ M. Wehrmann, *Geschichte...*, l. c., t. I, s. 194, 198, 224.

¹⁴⁴ Podobnie sprawę tę ujmuje J. Baszkiewicz (l. c., s. 230—31) silniej jeszcze akcentując stopień niezawisłości miast.

¹⁴⁵ Stanowisko biskupstwa kamińskiego omówione jest poniżej w rozdziale o ustroju państwa.

¹⁴⁶ O próbie i to udanej rozciągnięcia prawa dziedziczenia na kobiety zdaje się świadczyć kariera Jana Salzwedel; zaślubiwszy córkę Barnima I wraz z nią otrzymał (?) on Chocków, który pozostawał w ręku ich potomków, hrabiów na Chockowie, do 1359 (hr. Gützkow) — por. wyżej przyp. 118.

¹⁴⁷ Ciekawy jest układ z 1321 (Dähner, *Sammlung...*, l. c., t. I, s. 244), w którym książęta, mimo istniejącego podziału, łączą się nie tylko dla wspólnego rządzenia państwem lecz nawet dla wspólnego prowadzenia dworów przez 4 lata — i to dla uzyskania oszczędności na cele wojenne.

nie wszystkich dzielnic w ręku jednej dynastii, a próby Brandenburgii oderwania Szczecina nie powiodły się ani po traktacie z roku 1338, ani też po wygaśnięciu linii szczecińskiej. Podobnie jak wszystkie najważniejsze sprawy polityczne również i sprawy dynastyczne podlegają kontroli stanów. Przeprowadzają one podział w roku 1295 i wyłaniają z siebie rządy opiekuńcze w okresie małoletności książąt (w latach 1313, 1327, 1438).

Jak już wspomniano, zakres władzy książęcej uległ znacznemu ograniczeniu. Pozostały mu: polityka zagraniczna, dowództwo nad armią feudalną, resztki uprawnień sądowych i skarbowo-podatkowych — wszystko to pod kontrolą stanów. Reszta niemal w całości rozdana została między stany, które w dodatku objęły kontrolę nad obsadzaniem urzędów. W skład nikłego aparatu centralnego wchodził nadal marszałek posiadający uprawnienia wojskowe i skarbowe oraz kanclerz¹⁴⁸. Najbliższe otoczenie księcia tworzyło radę książęcą, a obok niej od wieku XV występuje tzw. rada pospolita, wyłoniona przez stany¹⁴⁹. Przedstawicielami księcia w zarządzie lokalnym pozostają wójtowie, których nie należy mylić z wójtami w miastach¹⁵⁰. Wójtowie ci sprawowali funkcje skarbowe, sądowe i wojskowe na przydzielonych im terenach. Weszli oni poniekąd w funkcje kasztelanów. Jeszcze w pierwszej połowie XIV w. posiadali oni dość znaczne uprawnienia nawet w miastach, gdzie kontrolowali wójtów miejskich. W tymże jednak czasie i ten urząd poddał się potęgze stanów, które, jak w księstwie wołoskim w roku 1320¹⁵¹, uzyskały wpływ na jego obsadzanie. Wybierani spośród rycerstwa¹⁵² wójtowie uzyskują w XV w. prawie zupełną niezależność płacąc księciu drobne sumy, a zachowując resztę dochodów z urzędu dla siebie tytułem uposażenia.

Po rozdarowaniu przez książąt większości ceł i praw menniczych skarbowość rozprężyła się. Podstawowym źródłem dochodów książęcych pozostała beda. Ten podatek gruntowy wprowadzony w XIII w., płacony latem i zimą, za zgodą stanów, stał się rocznym podatkiem pobieranym przez wójtów¹⁵³. O charakterze klasowym tego podatku świadczyło zwolnienie od niego łanów rycerskich¹⁵⁴. W praktyce w XIV w. dochody z tego podatku były bardzo małe, ponieważ książęta w znacznym stopniu rozdawali je pod zastawy pożyczek. Podobnie i w dziedzinie sądownictwa uprawnienia księcia uległy olbrzymiej redukcji przez immunitety i przez często sto-

¹⁴⁸ Na uprawnienia skarbowe marszałka wskazał F. Curschmann, *Das Bederegister des Landes Loitz von 1343*, Pommersche Jahrbücher, 34, 1940, s. 45.

¹⁴⁹ Spahn, l. c., s. 22—3. Ob. niżej przyp. 170.

¹⁵⁰ Brak systematycznego opracowania urzędu wójtowskiego na Pomorzu stanowi bardzo dotkliwą lukę w literaturze. Ciekawa praca P. Niessena dotyczy tylko jednego dość wąskiego zagadnienia, *Die Gross- oder Landvögte in Pommern bis 1325 als Herrschaftsbeamte gegenüber den Städten*, Monatsbl. d. Gesellschaft f. pommersche Geschichte..., 44, 1930.

¹⁵¹ M. Wehrmann, *Geschichte...*, l. c., t. I, s. 235; K. Menke, *Das Land Wolgast*, Pommersche Jahrbücher, 26, 1930.

¹⁵² Spahn, l. c., s. 15.

¹⁵³ Spahn, l. c., s. 11; J. Hoogeweg, l. c., t. II, s. 333.

¹⁵⁴ F. Curschmann, *Das Bederegister...*, s. 74. W badanym przez siebie terenie Curschmann obserwuje, że na istniejących 1710 łanów ponad 1000 było zwolnionych od bedy — i to już w roku 1343.

sowaną praktykę alienowania uprawnień sądowych. Rozbudowuje się konkurencyjne sądownictwo duchowne¹⁵⁵. Stany przejmują organizację nowych sądów wprowadzanych w XIV i XV w. zwłaszcza dla zwalczania rozbojów¹⁵⁶ i w pocz. XV w. penetrują do nadwornego sądu książęcego. Interesującym przejawem działalności księcia jest założenie przez Warcisława IV uniwersytetu w Gryfii w roku 1456¹⁵⁷.

Specyfiką rozwoju państwa pomorskiego jest to, że klasy uprzywilejowane, rycerstwo, miasta i duchowieństwo, pozyskawszy olbrzymie przywileje, stanowiły potęgę polityczną już na progu okresu rozdrobnienia feudalnego, w czasie, w którym brak jeszcze było warunków do zjednoczenia państwowego. Podstawowe sprzeczności istniejące zwłaszcza między rycerstwem i miastami oraz sprzeczności wewnątrzklasowe przysłaniały im możliwość współpracy i zainteresowanie zjednoczeniem państwa i wzmocnieniem władzy centralnej. Jedynie zjawiska wyjątkowe skłaniały je czasem do solidarnego działania w obronie swych interesów klasowych. Stąd ich ożywiona działalność na polu walki o pokój i zwalczanie rozbojów. Dopiero jednak w w. XV, w obliczu zagrożenia zewnętrznego, interesy ogólnopomorskie uzyskują u nich zgodność z ich interesami partykularnymi i wtedy dopiero władza centralna znajdzie w nich oparcie.

Stany jako siła polityczna pojawiają się w końcu XIII w. W roku 1278 miasta gwarantują układ Barnima I z Konradem Brandenburskim. W 1283 r.¹⁵⁸ w tzw. Landfriedzie rostockim, ostrzem swym skierowanym przeciw Brandenburgii, łączą się miasta pomorskie z książętami Pomorza, Rugii i Meklemburgii. Układ ma być przedłużony po dziesięciu latach za zgodą stanów. Dla rozstrzygania sporów powołuje się delegacje miast i rycerzy, które mają się zbierać cztery razy w roku. W razie naruszenia układu przez książąt stanom przysługuje prawo oporu. Podobnie takie prawo oporu zostało formalnie aprecyzowane w akcie podziału Pomorza z r. 1295, dokonanego *concilio principum vassalorum et omnium civitatum* przez 8 rycerzy i 4 mieszczan szczecińskich¹⁵⁹. Odtąd przez cały XIV i XV w. spotykamy się z występowaniem stanów w najważniejszych sprawach. Już w wieku XIV odkrywamy bardziej regularne organy stanowe. Jednak mimo dość obfitych źródeł, wobec braku jakiegokolwiek pełniejszego opracowania zagadnienia¹⁶⁰ wiele wątpliwości budzi problem, jaki właściwie charakter miał ten udział stanów w zarządzie kraju, jaka

¹⁵⁵ E. Bütow, *Staat und Kirche in Pommern im ausgehenden Mittelalter bis zur Einführung der Reformation*, Teil II, Baltische Studien, N. F., 15, 1911, s. 114 nn.

¹⁵⁶ Sąd taki powstał w roku 1319, obsadzony przez 2 rycerzy i po 2 radców reprezentujących 3 miasta (Gadebusch, l. c., t. II, s. 244; Klempin, l. c., s. LXIX).— W roku 1421 powołano stanowy sąd „suchedniowy“ (*Quatembergericht*) obsadzany przez 16 sędziów, 8 wasali i 8 radców z 4 miast (Klempin, l. c., s. LXX). Nie wiadomo czy sąd ten w ogóle wszedł w życie.

¹⁵⁷ Gadebusch, l. c., t. II, s. 108 i nast.

¹⁵⁸ F. W. Barthold, *Geschichte von Rügen und Pommern*, I/IV, Hamburg 1839/45; t. III, s. 13 i nast.

¹⁵⁹ Klempin, l. c., s. LXIV; Spahn, l. c., s. 6.

¹⁶⁰ Najwięcej danych zawiera wyżej cytowane opracowanie Klempina. Prace Spahna i niżej cytowana praca Kocha odnoszą się głównie do stosunków w wieku XVI.

była istota i sposób funkcjonowania reprezentacji stanowej i w jakim sensie można o niej mówić¹⁶¹. Co do kompetencji stanów, to widzimy, że działają one w sprawach następujących: 1) wyrażania zgody na podatki¹⁶², 2) powoływania rady opiekuńczej w razie małoletności księcia¹⁶³, 3) podziału księstw, 4) uczestnictwa w sprawach wojny i pokoju — głos w sprawie umocnień, uczestnictwo w wypowiedaniu wojny i w zawieraniu pokoju¹⁶⁴, 5) nadzoru nad bezpieczeństwem kraju i wymiarem sprawiedliwości, udziału w sądzie nadwornym¹⁶⁵, 6) uczestnictwo w obsadzaniu urzędów państwowych¹⁶⁶. Podkreślić trzeba, że te uprawnienia stanów śledzić możemy na całej przestrzeni XIV i XV w., co uwypukla nam ich duże znaczenie polityczne w tym okresie.

Zróżdła wyraźnie wskazują na odbywanie się w XIV i XV w. zjazdów stanowych, które możemy nazywać sejmami. W sejmach tych uczestniczą miasta i przedstawiciele rycerstwa, a dopiero od r. 1415 prałaci (tzn. biskup, opaci, reprezentanci kolegiat i zakonu joannitów)¹⁶⁷. Od wieku XIV w sejmach tych decydujące wpływy mają wielkie miasta, jak Strzałów, Szczecin, Gryfia, Nakło, Dymn, Stargard¹⁶⁸. Sejmy wyłaniają swych przedstawicieli dla załatwiania poszczególnych spraw lub dla obsady określonych funkcji sądowych czy innych. Od początku XV w. sejmy wyłaniają według niektórych autorów, stałe kolegium stanowe¹⁶⁹ o składzie zmiennym, noszące nazwę rady pospolitej (*Gemeiner Rat*). W drugiej połowie XV w. miało ono występować pod nazwą rady ziemskiej (*Landrat*)¹⁷⁰.

Jednym z najważniejszych przejawów politycznego rozdrobnienia feudalnego na Pomorzu są częściowo skuteczne próby biskupów kamieńskich do wyemancypowania się z ram państwowości pomorskiej i uzyskania stanowiska książąt Rzeszy. Zupełnie odrębnym zagadnieniem jest sprawa stanowiska diecezji pomorskiej w ramach hierarchii kościelnej.

Wspomniano już, że z początkiem XIII w. biskupi kamieńscy, wbrew roszczeniom metropolii gnieźnieńskiej i magdeburskiej, przeprowadzili w Rzymie zasadę egzempcji, tj. bezpośredniej zawisłości od Rzymu¹⁷¹. W połowie XIV w. rozgrywa się spór

¹⁶¹ Zwrócić trzeba uwagę na zasadniczą rozbieżność opinii na temat początków organizacji stanowej na Pomorzu między Spahnem (l. c., s. 23 nn i 92 nn) i H. Kochem, *Beiträge zur innerpolitischen Entwicklung des Herzogtums Pommern im Zeitalter der Reformation*, Greifswald 1939, s. 82—89.

¹⁶² Klempin, l. c., s. LXVII.

¹⁶³ Tamże, s. LXVIII.

¹⁶⁴ Tamże, s. LXXII.

¹⁶⁵ Tamże, s. LXIX.

¹⁶⁶ Tamże, s. LXVII.

¹⁶⁷ Gadebusch, l. c., t. I, s. 340; Spahn, l. c., s. 7 i 7, przyp. 73.

¹⁶⁸ Spahn, l. c., s. 7.

¹⁶⁹ Klempin, l. c., s. LXXIV; Spahn, l. c., s. 23 i nast.

¹⁷⁰ W polemice ze Spahnem H. Koch wyraża pogląd, że instytucja pospolitej rady stanowi najdawniejszą formę reprezentacji stanowej na Pomorzu (*Vorform des Landtages*). Zdaniem jego *Landtag* (czyli sejm) powołany został do życia dopiero w ostatniej ćwierci XV w. i przejął wówczas kompetencję dawnej rady pospolitej w zakresie uchwalania podatków (l. c., s. 82—89).

¹⁷¹ T. Silnicki, l. c., s. 612 nn. i tamże podana literatura.

z arcybiskupem gnieźnieńskim, który wznawia swe pretensje do rozciągnięcia jurysdykcji nad Kamieniem. Arcybiskupi korzystali tu z poparcia kurii rzymskiej, stojącej na stanowisku, że Kamień leży *intra limites regni Poloniae*¹⁷², co wynika z jej zainteresowania możliwością pobierania świętopietrza z diecezji kamieńskiej, jako sufraganii gnieźnieńskiej. Spór ten skończył się jednak przegraną dla Gniezna¹⁷³ i utrzymaniem bezpośredniej zawisłości Kamienia od Rzymu. Wzmocniona od XIV w. penetracja Rzymu w sprawę Kościoła pomorskiego, zwłaszcza co do obsady stanowisk kościelnych (annaty itd.) oraz sądownictwa otwierającego możliwości odwoływania się do kurii papieskiej, stanowiła oczywiste osłabienie suwerenności państwa pomorskiego.

Wspomniano już, że biskupi kamieńscy (biskup Hermann v. Gleichen) w latach 1276—77 uzyskali zwarty kompleks terytorialny w ziemi kołobrzesckiej. Przenieśli oni swą rezydencję do Kołobrzegu i na wzór polski, pozostawiali nadal poddanyymi książąt pomorskich. Było to w przeciwieństwie do sytuacji biskupów w Niemczech, którzy już w tym czasie zdobywali podstawy zwierzchnictwa terytorialnego; władztwa świeckie biskupów stały się tam księstwami Rzeszy. Od wieku XIII biskupi prowadzą walkę z książętami pomorskimi. Walka ta trwa do połowy XVI w. Główną pomoc w niej znajdują zazwyczaj w margrabiach brandenburskich¹⁷⁴. Terytorium biskupie zaczyna być uważane za odrębną dzielnicę Pomorza; kształtuje się tam własna administracja biskupia, organizacja stanowa itd. Wielkim sukcesem państwa pomorskiego był układ z roku 1356¹⁷⁵, który unormował wzajemny stosunek biskupa i księcia, przyznając księciu prawo opieki (*Schirmvogtei*) nad terytorium biskupim i wpływ na obsadę najwyższych urzędów kościelnych. Był to sukces tym większy, że właśnie kilka lat przedtem, w roku 1348 biskup Jan (książę sasko-lauenburski) złożył hołd cesarzowi Karolowi IV. Gdy zaś w roku 1386 cesarz ponownie nadał w lenno biskupstwo kamieńskie biskupowi Janowi Brunonis, Bogusław VIII w roku 1387 zawarł układ z kapitułą, w której już od początku XIV w. zwalczały się stronnictwa contra- i probrandenburskie¹⁷⁶. Układ ten umocnił pozycję księcia jako opiekuna biskupstwa (*Schirmvogt*). Na mocy tego układu książę pomorski miał objąć całą świecką administrację władztwa biskupiego. Sytuacja nie została wykorzystana; gdy zaś w początkach XV w. na tronie biskupim w Kamieniu zasiadł Magnus (książę sasko-lauenburski), w roku 1417 cesarz nadał mu w lenno biskupstwo kamieńskie¹⁷⁷. Tym razem sprawę potraktowano poważnie. Biskupi kamieńscy pojawiają się w metryce Rzeszy jako książęta (1422), obciąża się ich podatkami wobec Rzeszy. (lecz nie zaproszono ich na sejm Rzeszy do Ratyzbony w roku 1422).

¹⁷² K. Maleczyński, *Polska i Pomorze Zachodnie w walce z Niemcami w XIV i XV w.*, Instytut Bałtycki, 1946, s. 34.

¹⁷³ T. Silnicki, l. c., s. 614.

¹⁷⁴ E. Bütow, l. c., s. 96.

¹⁷⁵ E. Bütow, l. c., s. 98; H. Heyden, l. c., t. I, s. 232.

¹⁷⁶ E. Bütow, l. c., s. 105.

¹⁷⁷ E. Bütow, l. c., s. 107—8. Głównymi promotorami idei poddania władztwa kamieńskiego Rzeszy byli biskupi z dynastii sasko-lauenburskiej, Jan (układ z 1348) i Magnus (układ z 1417), zatem nie pomorscy feudałowie.

Sprawa bezpośredniej zawisłości od Rzeszy została jednak i tym razem pogrzebana na skutek układu w Kamieniu z roku 1436, który wbrew aktowi z roku 1417 podporządkowywał biskupstwo książętom pomorskim. Stwierdzić więc można, że terytorium, władztwo biskupów kamińskich, faktycznie utrzymało się jako człon państwa pomorskiego, podporządkowane jego książętom i faktycznie, poza przelotnymi epizodami, nie uzyskało na stałe charakteru księstwa Rzeszy¹⁷⁸.

Po wygaśnięciu dynastii askańskiej w Brandenburgii (1319) Pomorze Zachodnie podejmuje walkę o samodzielność i niezależnienie się od uciążliwego zwierzchnictwa Marchii. Otwiera się długi okres, w którym wojny przeplatać się będą z traktatami międzynarodowymi, tworzącymi najróżniejsze zmienne sytuacje zależności lennej księstw pomorskich od Rzeszy, od Brandenburgii, od Polski, a nawet od papieństwa i od biskupów kamińskich. Jeszcze bardziej niż w okresach poprzednich formalistyczna ocena tych aktów mogłaby doprowadzić do zupełnie fałszywego odtworzenia faktycznego rozwoju sytuacji międzynarodowej Pomorza.

W najogólniejszym rzucie sprawę można by przedstawić w ten sposób: Wygaśnięcie dynastii askańskiej stworzyło na Pomorzu Zachodnim okazję do uwolnienia się od zwierzchnictwa władców Brandenburgii i do nawiązania bezpośrednich stosunków z cesarstwem w charakterze księstwa Rzeszy (1338, 1348), co w tym okresie rozwoju władztwa terytorialnego w Rzeszy zapewniało niemal zupełną niezawisłość, i co najlepiej zabezpieczyć mogło Pomorze przed aspiracjami margrabiów. Z punktu widzenia formalno-prawnego księżęta pomorscy byli lennikami dynastii askańskiej, władającej w marchii, co nie oznaczało zależności Pomorza od państwa brandenburskiego.

Istniała i inna możliwość dla Pomorza, która była zawsze aktualna w tych okresach, - w których polityka cesarska prowadziła do rozciągnięcia nad Pomorzem zwierzchnictwa brandenburskiego (polityka Ludwika Wittelsbacha w interesie syna, później Karola IV jako margrabiego Brandenburgii, wreszcie w wieku XV polityka cesarska wobec Hohenzollernów). Władcy Pomorza szukali wówczas rozwiązania w zacieśnieniu przymierza lub w lennym podporządkowaniu się Polsce. Słusznie zwrócono ostatnio uwagę na to, że w okresie tym, w którym właśnie dokonało się zjednoczenie Polski, w polskiej myśli politycznej XIV w. Pomorze Zachodnie stanowiło nadal „pars Regni Poloniae”. Ujawniło się to szczególnie dobitnie w sformułowaniach aktów związanych z akcją zmierzającą do podporządkowania diecezji kamińskiej metropolii gnieźnieńskiej¹⁷⁹.

Z perspektyw jednak pomorskich faktyczna niezawisłość w charakterze księstwa Rzeszy oraz ściśle przymierze z Polską, zdolne do zahamowania agresji brandenburskiej stanowiło zapewne program klas panujących Pomorza Zachodniego, odpowiadający ich istotnym interesom gospodarczym i politycznym.

Program taki uległ pozornie realizacji w r. 1348, po długim okresie zmagania z Brandenburgią. Już w r. 1320, a więc bezpośrednio po wygaśnięciu dynastii askańskiej, książęta Otto i Barnim zdeklarowali się jako lennicy biskupa kamińskiego i uznali

¹⁷⁸ Na pewno nie ma racji E. Bütow (l. c., s. 108) twierdząc — w związku z aktem z 1417 — że 3 precedensy stworzyły nowy stan prawny.

¹⁷⁹ J. Baszkiewicz, l. c., s. 406 n. i 407, n. 165 — tamże podana literatura.

go za sukcesora w razie wygaśnięcia dynastii pomorskiej¹⁸⁰. Oczywiście taka deklaracja nie miała żadnych skutków prawnych, niemniej w r. 1320 cesarz Ludwik obiecał książętom, że nie podda ich zwierzchnictwu marchii. Mimo to, gdy w roku 1323 osadzony został na Marchii syn Ludwika, Ludwik, otrzymał on w 1324 r. od ojca list lenny na Marchię wraz z księstwem szczecińskim i dymińskim¹⁸¹. Natychmiast doszło do zbliżenia z Polską¹⁸², a w r. 1325 i 1326 w ramach porozumienia polsko-pomorskiego ruszyły wyprawy Łokietka na Marchię. W roku 1328 Ludwik koronował się na cesarza w Rzymie i stamtąd wysłał do książąt szczecińskich list z pogrózkami o uznanie zwierzchnictwa brandenburskiego¹⁸³. Wojna się ponowiła. W r. 1331 książęta pomorscy uciekli się do podobnego środka jak w r. 1320, kiedy poddali się biskupowi kamieńskiemu, uzyskując uroczysty dokument jako lennicy — tym razem papieża. I ten dokument prawny nie pociągnął za sobą żadnych następstw faktycznych. Do pewnego unormowania doszło dopiero w roku 1338¹⁸⁴, gdy na Reichstagu we Frankfurcie cesarz wziął w bezpośrednie lenno księstwo szczecińskie (książę Otton i Barnim III). Od r. 1338 datuje się formalne przyznanie książętom pomorskim charakteru książąt Rzeszy (*Reichsfürstenstand*). Charakterystyczne jest, że w tym czasie aspiracje cesarstwa nie sięgały księstwa wołogoskiego. W akcie z roku 1338 znajdowały się istotnie groźne dla jedności Pomorza postanowienia, mianowicie że margrabiowie (Wittelsbachowie) mają ekspektatywę na księstwo szczecińskie i z tej racji stany pomorskie mają im złożyć *hommagium eventuale*. Akt z roku 1338 obliczony był na bezpotomną śmierć Barnima III i oderwanie w ten sposób Szczecina od reszty Pomorza i wcielenie go do Brandenburgii. Akt ten był sprzeczny z prawem, a w szczególności z prawem książąt wołogoskich do sukcesji w Szczecinie, wynikającym z traktatu podziałowego z roku 1295. Na tym tle Szczecin i miasta pomorskie odmówiły złożenia hołdu margrabiemu. Dalszy rozwój sytuacji doprowadził do wyjaśnienia, gdy Barnim III doczekał się potomstwa. W roku 1343 książęta wołogoscy zawarli ścisłe przymierze z Kazimierzem Wielkim, w którym zobowiązania wojskowe Bogusława V żywo przypominają zobowiązania lenne¹⁸⁵ oraz poparli cesarza Karola IV w walce z Wittelsbachami. W r. 1348 został zawarty traktat przyjaźni między Kazimierzem Wielkim a księciem szczecińskim, Barni-

¹⁸⁰ F. Zickermann, l. c., s. 93; M. Wehrmann, *Der Streit der Pommernherzöge mit den Wittelsbachern um die Lehnsabhängigkeit ihres Landes*, Baltische Studien, N. F., 4, 1900, s. 25.

¹⁸¹ M. Wehrmann, l. c., s. 34; F. Zickermann, l. c., s. 96.

¹⁸² W 1325 r. zawarty został traktat przymierza *feodus amicitiae* w Nakle. Por. tekst i komentarz: O. Heinemann, *Das Bündnis zwischen Polen und Pommern vom J. 1325*, Zeitschrift der Historischen Ges. für die Provinz Posen, XIII, 1892, s. 341. Ob też: K. Maleczyński, *Polska i Pomorze*..., l. c., s. 17.

¹⁸³ M. Wehrmann, *Der Streit*..., l. c., s. 42.

¹⁸⁴ F. Zickermann, l. c., s. 107—111; M. Wehrmann, *Der Streit*..., l. c., s. 61 nn.

¹⁸⁵ W myśl tego układu książęta pomorscy zobowiązali się do dostarczania Kazimierzowi Wielkiemu 400 rycerzy. Zob. O. Heinemann, *Die Bündnisse zwischen Polen und Pommern von 1348 und 1466*, Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für Provinz Posen, XIV, 1899, s. 324.

mem III¹⁸⁶. W tymże roku 1348 doszło również do sformalizowania stosunku Pomorza do Cesarstwa i do „anulowania szczątków zależności Pomorza od Brandenburgii“¹⁸⁷. Wszyscy książęta pomorscy „do wspólnej ręki“ stali się z Pomorza bezpośrednimi lennikami cesarza, a książęta brandenburscy wykluczeni zostali od ekspektatywy na Szczecin¹⁸⁸. I ten akt prawny nie wytrzymał długiej próby, książęta wykonywali swe zobowiązania lenne wobec cesarza w sposób niezwykle opie-
szały¹⁸⁹, a stosunki pomorsko-polskie ulegały dalszemu zacieśnianiu¹⁹⁰.

Po roku 1370 Karol IV jako margrabia brandenburski wystąpił z osobistymi zakusami na Pomorze. Wobec nowego zagrożenia ze strony Brandenburgii wszyscy książęta pomorscy ujawnili w r. 1372 i 1373 solidarność działania. Wkrótce potem uległy pogorszeniu stosunki ich z Polską na tle pretensji do ziemi dobrzyńskiej, z którymi wystąpili bracia zmarłego w roku 1377 Kaźka słupskiego. Nawiązali oni wówczas bliskie stosunki z Krzyżakami, licząc na pomoc Zakonu w sporze z Brandenburgią i w sporze z Polską o ziemię dobrzyńską. Tymczasem jednak ożywione od czasów Kazimierza Wielkiego stosunki gospodarcze polsko-pomorskie były ważnym czynnikiem skłaniającym obie strony do zbliżenia¹⁹¹. Słusznie też historyk Pomorza M. Wehrmann podkreśla, że w XV w. Pomorze Zachodnie było w o wiele bliższych stosunkach z Polską jak z Cesarstwem¹⁹². W roku 1390 Wacław VII w imieniu swoim i swoich braci złożył hołd lenny z księstwa słupskiego królowi polskiemu, a równocześnie król polski obiecał mu dać Nakło (póki nie da mu w posiadanie Bydgoszczy). W taki więc sposób konkurujące z cesarstwem pretensje Polski do zwierzchnictwa nad Pomorzem, datujące się z w. XI i XII, podsycane i żywe w wieku XIII i XIV uległy zaspokojeniu na korzyść Polski, i to w stosunku do znacznej połaci Pomorza Zachodniego¹⁹³, tej właśnie, która w w. XIII podlegała władzy książąt gdańskich, po których, jak wiadomo, sukcesja przypadła na Przemysła II. Wkrótce po shołdowaniu książąt słupskich nastąpiło też zawarcie przy-

¹⁸⁶ O. Heinemann, l. c., s. 326.

¹⁸⁷ Tak trafnie ujmuje to F. Zickermann, l. c., s. 112.

¹⁸⁸ M. Wehrmann, *Geschichte...*, l. c., I, s. 138.

¹⁸⁹ F. Rachfahl, *Der Stettiner Erbfolgestreit 1464—1472*, Breslau 1890, s. 58, zauważa, że na przełomie XIV i XV w. „stosunki Pomorza z Rzeszą były tak luźne, jak to tylko było możliwe“.

¹⁹⁰ Na okres ten przypada sprawa objęcia przez Kaźka słupskiego (syna Bogusława V), adoptowanego przez Kazimierza Wielkiego, po jego śmierci, ziemi dobrzyńskiej z Bydgoszczą, Złotowem i Wałczem jako lenna polskiego. Sprawa ta nie należy do historii państwa i prawa pomorskiego, lecz raczej do historii „politycznej“ Polski. Por. S. Nowogrodzki, *Pomorze Zachodnie a Polska 1323—1370*, Rocznik Gdański, IX—X, 1935/36.

¹⁹¹ J. Mitkowski, l. c., s. 119 nn.

¹⁹² M. Wehrmann, *Pommern zur Zeit der beginnenden Reformation*, l. c., s. 7.

¹⁹³ Autor przyjmuje tu trafną tezę J. Mitkowskiego (l. c., s. 118) później rozwijaną przez K. Górskiego, *Lenno słupskie*, Prz. Zachodni 11/12, 1947; *Uwagi o lennie słupskim*, Roczniki Historyczne 17, 1948; *W sprawie lenna słupskiego*, Prz. Zachodni 9/10, 1951 oraz przez G. Labudę, *Uwagi o lennie słupskim*, Roczniki Historyczne 17/2, 1948, podtrzymujących tezę o istnieniu lenna słupskiego wbrew opiniom K. Maleczyńskiego, l. c., s. 69—71 i M. Gumowskiego, *Myłki pomorskie Długosza*, Prz. Zachodni, 1/2, 1951.

mierza z księciem szczecińskim Świętoborem w roku 1395¹⁹⁴, skierowanego przeciw Krzyżakom. Po objęciu przez Krzyżaków Nowej Marchii jako zastawu brandenburskiego, książęta szczecińscy zbliżają się do Zakonu, podczas gdy książęta z linii wołoskiej zacieśniają swe stosunki z Polską: Barnim V w r. 1401 zobowiązując się królowi do służby za roczną rentę, a po jego śmierci Bogusław VIII w roku 1409 czy tenże Bogusław VIII zawierając w roku 1403 traktat żółdowy za roczną rentę¹⁹⁵. W przeddzień Grunwaldu wprawdzie Bogusław VIII słupski zawarł wraz ze Świętoborem szczecińskim traktat żółdowy z Zakonem w roku 1409, lecz sam go nie dotrzymał, natomiast Świętobor wywiązał się z tego traktatu wysyłając na pomoc Zakonowi swego syna Kazimierza z 600 rycerzami. Bezpośrednio po bitwie grunwaldzkiej Bogusław VIII znalazł się w obozie króla polskiego pod Malborkiem i złożył mu hołd lenny z Bytowa, który otrzymał od króla. W późniejszych latach, 1412, 1414, 1418 Bogusław VIII figuruje w dokumentach jako lennik polski¹⁹⁶.

Stosunki Pomorza z Brandenburgią nabrały nowego aspektu, gdy cesarz Zygmunt Luksemburski osadził na Marchii Fryderyka Hohenzollern (1411). W niebezpieczeństwie zorientował się Świętobor szczeciński, który, popadłszy z Fryderykiem w konflikt, mimo początkowych sukcesów wojennych zawarł z nim w roku 1415 pokój¹⁹⁷. W dwa lata później, w Konstancji, w r. 1417, cesarz uznał zwierzchnictwo lenne Brandenburgii nad księstwem szczecińskim. Równocześnie nadał książętom pomorskim księstwo wołoskie w bezpośrednie lenno cesarskie¹⁹⁸. W dalszych wojnach z Brandenburgią książęta szczecińscy stracili Marchię Wkrzańską (1420), lecz nie uznali zwierzchnictwa Brandenburgii¹⁹⁹, odkładając w r. 1427 decyzję w sprawie lenna do rozstrzygnięcia przez cesarza. W tych warunkach, podobnie jak przed stu laty, w sytuacji, w której cesarz popierał zwierzchnictwo brandenburskie na Pomorzu następuje dalsze zbliżenie książąt pomorskich do Polski. I tak, władający w księstwie słupskim Bogusław IX, syn Bogusława VIII, wspomaga Polskę w wojnie z Krzyżakami w latach 1433/4, zaślubia w roku 1433 w Poznaniu księżniczkę mazowiecką, siostrzenicę Jagiełły²⁰⁰ i w tymże roku otrzymuje od Polski w lenno Choszczno, które znalazło się wówczas przelotnie w rękach polskich²⁰¹. Następca Warcisława IX w Słupsku był Eryk I, a od roku 1459 Eryk II. W toku wojny trzynastoletniej Eryk II uzyskał od Polski ziemię lęborską i bytowską²⁰², a pokój

¹⁹⁴ J. Mitkowski, l. c., s. 121—2.

¹⁹⁵ Tamże, s. 122. O traktatach żółdowych por.: M. Sczaniecki, *Essai sur les fiefs-rentes*, Paris 1946, s. 58—71.

¹⁹⁶ K. Maleczyński, l. c., s. 79.

¹⁹⁷ Pokój (pierwszy) w Eberswalde. Por. J. Mitkowski, l. c., s. 125.

¹⁹⁸ F. Rachfahl, *Der Stettiner Erbfolgestreit*, l. c., s. 61; J. Mitkowski, l. c., s. 125.

¹⁹⁹ Pokój (drugi) w Eberswalde 1427 F. Rachfahl, l. c., s. 62.

²⁰⁰ J. Mitkowski, l. c., s. 126.

²⁰¹ K. Górski, *Lenno słupskie*, l. c., s. 950.

²⁰² W. Kostuś, w pracy swej: *Władztwo Polski nad Lęborkiem i Bytowem* (Warszawa 1954) przeprowadza tezę, że od 1455 do 1490 książęta pomorscy dzierżyli Lębork i Bytów od Polski na prawie wiernej ręki, zatem na prawie żywo przypominającym zależność lenną. — Podkreślić tu trzeba, że Lębork i Bytów wchodziły w skład terytorium polskiego (Pomorze gdańskie) nie stanowiąc części państwa zachodnio-pomorskiego.

toruński (1466) potwierdził charakter lennej zależności księstwa słupskiego od Polski, co jak wnosić można z dokumentu Eryka II zostało przezeń również uznane.

W tym samym czasie stosunki pomorsko-brandenburskie wkraczają w nową fazę. W roku 1464 zmarł ostatni książę szczeciński Otton III. Pretendentami do spadku byli z jednej strony książęta wołogoscy, bracia Eryk II, († 1474) i Warcisław X, († 1478), w imię prawa dynastii, z drugiej zaś Fryderyk II brandenburski, wysuwający swe prawa do Szczecina jako prawa suzerena do lenna bezdziedzicznego²⁰³. Polska poparła stronę pomorską, a cesarz zajął stanowisko wyczekujące targując się z margrabią o cenę za wydanie dokumentu, w którym uznał jego zwierzchnictwo nad Pomorzem. Fryderyk II skarży się w r. 1465, że nic mu nie pomoże, jeżeli zapłaci cesarzowi za dokument proponowane 37 tys. dukatów, skoro bez wojny i tak nie zajmie Pomorza²⁰⁴. Oto bardzo wymowna ilustracja rzeczywistego waloru aktów lennych w tym okresie feudalizmu. Szczecin został istotnie zajęty nie przez margrabię lecz przez książąt wołogoskich. W roku 1466 zawarto układ w Myśliborzu uznający *status quo*, lecz pod warunkiem złożenia elektorowi przez książąt wołogoskich hołdu ze Szczecina. Gdy jednak miasta ze Szczecinem na czele złożyły hołd nie elektorowi lecz Warcisławowi IX i Erykowi II, wybuchła wojna toczona przez ludność pomorską z niezwykłym bohaterstwem i patriotyzmem. Pomoc ze strony polskiej okazała się dość słaba, niemniej interwencja jej ocaliła Pomorze od katastrofy²⁰⁵, doprowadzając do zawarcia rozejmu w roku 1469 i do wytoczenia sporu o lenno — mimo zakazów cesarza — przed sejm w Piotrkowie. Tamże reprezentant Eryka słupskiego, rycerz Dionizy Osten usilnie odpierał argumenty Fryderyka II utrzymując, „że ziemia słupska żadnemu innemu nie miała hołdować księciu, tylko samemu królowi i królestwu polskiemu do którego pierwotnie należała”²⁰⁶. Sprawa nie została rozstrzygnięta w roku 1469, a gdy w roku 1470 Albrecht Achilles brandenburski uzyskał od cesarza przywilej na zwierzchnictwo nad Pomorzem, książęta pomorscy w roku 1472, w pierwszym pokoju w Przemysławiu (Prenzlau) przyznali margrabiemu tytuł dziedzica (*haeres*) księstwa szczecińskiego, które zatrzymali oni w swym ręku jako lenno brandenburskie. Pozostały przy życiu po śmierci Eryka II Warcisław X nie dał za wygraną; nieszczęśliwy przebieg operacji wojennych w roku 1478 doprowadził jednak do zawarcia z interwencją polską rozejmu. Po śmierci Warcisława X jedyny pozostały przy życiu książę pomorski Bogusław X zawarł drugi pokój w Przemysławiu w roku 1479, w którym uznał się lennikiem Brandenburgii i to zapewne z całego Pomorza zjednoczonego pod jego berłem²⁰⁷. Tak więc

²⁰³ Spór brandenbursko-pomorski o sukcesję szczecińską znajduje szerokie opracowanie w wyżej cytowanej pracy F. R a c h f a h l a, *Der Stettiner Erbfolgestreit*.

²⁰⁴ Tamże, s. 131.

²⁰⁵ F. R a c h f a h l (l. c., s. 248) podkreśla znaczenie interwencji polskiej dla ocalenia Pomorza Zachodniego przed zupełną klęską.

²⁰⁶ Tekst Długosza cytuję za J. M i t k o w s k i m, l. c., s. 132.

²⁰⁷ Ze sprawą tą wiążą się pewne wątpliwości, których autor nie zdołał dotąd rozstrzygnąć. Nowsza literatura przyjmuje bez zastrzeżeń tezę, że w r. 1479 Bogusław X uznał się lennikiem Brandenburgii z całego obszaru Pomorza. Znamienne jest jednak to, że sam traktat z r. 1479 o tym wyraźnie nie mówi, przeciwnie, sformułowany jest w sposób całkiem podobny do traktatu z 1472. Z 1479 r. pochodzi jednak list

długowiekowy spór Pomorza z Brandenburgią doprowadził w r. 1479 do przegranej na polu dyplomatycznym, nie na długo jednak. Dalszy rozwój wypadków i zmiana układu sił pozwoli Bogusławowi na ostateczne zrzucenie zwierzchnictwa brandenburskiego. Za jego też rządów i w jego polityce odrodzi się idea zależności Pomorza Zachodniego od Polski, tak niedawno i to przez blisko sto lat realizowanego na odcinku księstwa słupskiego.

Opisany powyżej w głównych swych liniach rozwój stosunków politycznych i prawno-państwowych łączących Pomorze z państwami sąsiednimi wskazuje na niezwykle mały walor aktów lennych dla unormowania tych stosunków w sposób trwały. Jest rzeczą oczywistą, że sama formalna analiza wszystkich aktów prawnych tego typu nie mogłaby stanowić dostatecznej podstawy dla określenia rzeczywistej sytuacji Pomorza. Ocena sytuacji międzynarodowej Pomorza może być dokonana nie tyle drogą analizy traktatów i formuł prawa lennego, lecz przede wszystkim na podstawie analizy sytuacji faktycznej i faktycznego układu sił²⁰⁸.

D. Charakterystyka formy państwa

Okres od śmierci Barnima I (1278) do drugiego pokoju przemysławskiego (1479) stanowiącego etap w zmaganiach Pomorza z Brandenburgią, a otwierającego okres odbudowy wewnętrznej Pomorza Zachodniego, jest okresem rozdrobnienia politycznego. Występują w nim podstawowe jego cechy; z gruntu rozdrobnienia gospodarczego wynikające osłabienie i niemal zanik władzy centralnej przy równoczesnym rozbięciu państwa na szereg „feudalnych półpaństw“.

W tym zakresie rozwój państwa zachodnio-pomorskiego wykazuje zupełną prawidłowość. A jednak w rozwoju tym występują pewne cechy specyficzne, których przeoczyć nie można. Cechą tą jest bardzo wczesne ujawnienie się stanów jako grup zorganizowanych, reprezentujących poważną siłę polityczną. Czyżby więc Pomorze Zachodnie w omawianym okresie nie weszło już na etap feudalnej monarchii stanowej. Problem podobny postawić można zresztą nie tylko na gruncie pomorskim lecz również na gruncie ówczesnych rozdrobnionych Niemiec, gdzie w tym czasie kształtuje się rodzaj ustroju stanowego na szczeblu centralnej władzy królewskiej i gdzie równocześnie w ramach rozdrobnionych księstw Rzeszy wykształca się także ustrój stanowy.

Zagadnienie to wymaga bliższego rozpatrzenia. Przypomnijmy o tym, że pojęcie formy państwa rozumieć możemy w sposób dwojaki: jako formę rządu (monarchia wczesnofeudalna, feudalna monarchia stanowa, feudalna monarchia absolutna itp.) i jako formę budowy państwa (państwo złożone, państwo zjednoczone, państwo rozdrobnione itp.). Rozdrobnienie feudalne rozumieć należy przede wszystkim jako zjawisko bazy społeczno-gospodarczej. Pociąga ono za sobą prawidłowo rozdrob-

margrabiego Albrechta do ks. saskiego Ernesta, w którym margrabia pisze o tym, że dał w lenno Bogusławowi m. i. Wołogoszcz, Rugię i Słupsk. Por. F. Rachfahl, *Der Stettiner Erbfolgestreit*, I. c., s. 290—91 i s. 291 n. 1.

²⁰⁸ Toteż zgadzamy się z opinią F. Rachfahla (I. c., s. 61), który istotę konfliktu brandenbursko-pomorskiego ocenia nie jako problem prawny, lecz jako problem polityczny: *Konflikte wie der Pommersche, waren wie alle politischen Fragen keine Rechts-, sondern Machtfragen*.

nienie polityczne, które rozumiemy jako specjalną formę budowy państwa — w przeciwstawieniu do innej formy budowy państwa, jaką stanowi państwo zjednoczone. W przyjmowanym ogólnie w nauce schemacie rozwoju formy państwa feudalnego: monarchia wczesnofeudalna, rozdrobnienie polityczne, feudalna monarchia stanowa, feudalna monarchia absolutna — tkwi pewna trudność, grożąca nieporozumieniem. Mianowicie „rozdrobnienie feudalne” jako odrębna forma państwa wprowadzona jest z innego kryterium jako pozostałe formy państwa, to jest z kryterium formy budowy państwa, a nie z kryterium formy rządu. Niemniej jednak schemat ten najlepiej odpowiada konkretnej rzeczywistości rozwoju państw feudalnych, bo okres rozdrobnienia feudalnego stanowi okres osłabienia lub całkowitego nawet zaniku władzy państwowej centralnej. Elementy tej władzy stają się w tym czasie stopniowo udziałem uprzywilejowanych klas społecznych. Tak więc forma budowy państwa lepiej charakteryzuje rozwój państwa feudalnego na etapie rozdrobnienia niż mogłoby to dać określenie formy rządu. Możemy jednak przyjąć, że formą rządu w okresie początkowym rozdrobnienia feudalnego jest jeszcze monarchia wczesnofeudalna, której aparat podlega stopniowemu likwidowaniu przez narastające przywileje stanowe. Z chwilą dokonywania się procesu przewyższania rozdrobnienia feudalnego w bazie, ujawniają się w nadbudowie tendencje prowadzące do zjednoczenia państwowego. Wyrazicielem tych tendencji nie może już być jakaś „odrodzona” monarchia wczesnofeudalna, lecz tendencje te reprezentować będą na tym etapie uprzywilejowane klasy społeczne zorganizowane w „stany”.

Prawidłowo w państwach feudalnych klasy społeczne dochodzą dopiero w okresie schyłkowym rozdrobnienia feudalnego do znacznego uprzywilejowania i występują wtedy dopiero jako stany reprezentujące poważną siłę polityczną, na tym etapie zainteresowane zjednoczeniem państwowym. Z tej racji skłonne są popierać monarchię i w dalszym rozwoju po dokonaniu zjednoczenia ułatwiają monarchii przeprowadzenie centralizacji państwowej czy to z własnej woli, czy to dzięki zreżymowanemu wykorzystywaniu ich w tym celu przez monarchię. Sądzimy, że zjawisko podobne jest typowe dla wszystkich niemal monarchii stanowych, że powołamy się na przykład Polski, Czech, Francji czy nawet Anglii. Stany więc w pierwszym etapie monarchii stanowej przyczyniają się do umocnienia feudalizmu i stanowią oparcie dla władzy centralnej.

Jeżeli powyższa obserwacja jest słuszna, to stwierdzić trzeba że zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja na Pomorzu. Stany pojawiły się już niemal w tym samym czasie (koniec XIII w.), w którym ostatecznie utrwala się rozdrobnienie i osiągają od razu pewne maksimum uprzywilejowania. Tymczasem rozwój stosunków ekonomicznych bynajmniej nie prowadził jeszcze do przewyższania rozdrobnienia feudalnego ani też stany nie objawiały tendencji do zjednoczenia państwowego. Poważną przeszkodę stanowił tu brak ścisłej więzi ideologicznej w owym okresie poważnych przegrupowań etnicznych, wywołanych masowym osiedlaniem się ludności niemieckiej wśród ludności pomorskiej. Jednakże próby porównań między stosunkami zachodnio-pomorskimi a rozwojem innych państw europejskich należy stosować z dużą ostrożnością. Nie można tu tracić z uwagi tego faktu, że państwowość zachodnio-pomorska w punkcie wyjściowym była, jako polskie księstwo dzielnicowe, tylko częścią większej całości państwowej. Z tych też względów późniejszy rozwój Pomorza w kierunku zjednoczenia i zdobycia niezawisłości państwowej napotykać musiał na bardzo duże trudności, zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Oczywiście

jest rzeczą, że, choćby ze względu na niewielkie rozmiary Pomorza Zachodniego, warunki do ukształtowania się tego kraju w formie zjednoczonego i niezależnego państwa były całkiem odmienne od warunków, w jakich, w okresie zjednoczenia, znajdowały się na ogół wielkie państwa europejskie, organizujące się na gruncie o wiele szerszych wspólnot geograficznych, ekonomicznych, politycznych czy ideologicznych. Wspomniane zaś przegrupowania etniczne stawiały Pomorze Zachodnie w sytuacji trudniejszej również w stosunku do wielu księstw Rzeszy niemieckiej, które w tym czasie usamodzielniały się jako państwa stanowe.

Jako stany występują na Pomorzu Zachodnim miasta, rycerstwo i kler. Wszystkie te czynniki reprezentują w swych górach element obcy, napływowy, prowadzący *sui generis* „politykę kolonialną” zasadzającą się na eksploatacji mas ludowych pomorskich. Obok tego elementu obcego nie brak jeszcze i w górach elementu rodzimego, co stoi u podstaw głębokich różnic wewnątrzklasowych. Między tymi klasami występują bardzo ostre sprzeczności, spotęgowane krzyżowaniem się wpływów gospodarczych rozrywających więź ekonomiczną kraju i wpływów politycznych idących z Polski, z Brandenburgii i z miast nadbałtyckiej Hanzy. Stany te są zdolne do solidarnych wystąpień w interesach im najbliższych, jak utrzymanie pokoju w kraju — a wcale nie odczuwają potrzeby wzmocnienia władzy książęcej a tym mniej zjednoczenia państwa. Występuje to szczególnie jasno na odcinku stanu ekonomicznie najmocniejszego i politycznie najbardziej wpływowego, tj. miast prowadzących swą własną politykę. Stany pomorskie przez cały wiek XIV występować będą jako siła odśrodkowa w państwie pomorskim i monarchia nie znajdzie w nich jakiegokolwiek oparcia. Porzucanie przez klasy panujące języka pomorskiego, pielęgnowanego jeszcze przez masy ludowe, i to w okresie wzmagającego się zagrożenia od strony niemieckiej, posiada znamiona zdrady narodowościowej, utrudniającej ścisłą łączność z Polską, z którą łączą Pomorze Zachodnie zarówno bliskość etniczna jak interesy gospodarcze i polityczne.

Sytuacja ulega przekształceniu od przełomu wieku XIV i XV. W okresie ożywienia się stosunków handlowych z Polską z jednej, i najwyższych osiągnięć handlowo-politycznych Hanzy z drugiej strony, zagrożenie od strony brandenburskiej ujawnia się w całym niebezpieczeństwie i mobilizuje niemal wszystkie siły społeczne do oporu. Od początku XV w. stany występować będą coraz to bardziej zdecydowanie w kierunku zjednoczenia i to zarówno miasta najaktywniejsze w tej walce, większość wyższego kleru zdolnego do przekreślenia aktu zdrady biskupa kamińskiego dążącego do oderwania swego władztwa od Pomorza, zarówno większość rycerstwa, a przede wszystkim masy ludowe, których aktywną, antybrandenburską, pomorską postawę w końcu XV w., ujawniają nam niedwuznacznie współczesne źródła²⁰⁹. Proces zjednoczenia, jak słusznie zwrócono uwagę, jest procesem długotrwałym, tkwiącym korzeniami w schyłku XIV wieku, a nie faktem dokonanym energią jednego Bogusława X na przełomie XV i XVI w.²¹⁰

²⁰⁹ O szczególnie aktywnej roli mas ludowych, popierających politykę zjednoczenia reprezentowaną przez książąt pomorskich i o nieustępliwej ich postawie wobec agresji brandenburskiej mówi F. Rachfahl, l. c., s. 87 i 92.

²¹⁰ Właściwą ocenę roli politycznej Bogusława X dał w swych pracach T. Cieślak, *Bogusław X (1474—1523) twórcą nowoczesnego państwa?*, Przegląd Zachodni,

Zagrożenie zewnętrzne odegrało w zjednoczeniu Pomorza rolę bardzo doniosłą, lecz proces ten tłumaczy się równoległością i współdziałaniem wielu czynników, jak ogólny rozwój ekonomiczny, wzrastające potrzeby rozszerzenia rynku wewnętrznego, narastająca walka klasowa, a niewątpliwie i momentami natury ideologicznej, zespoleniem się społeczeństwa pomorskiego wyrażającym się w przejawach wielkiego patriotyzmu w wojnach o sukcesję szczecińską, świadczącego o dokonywującym się procesie kształtowania się świadomości narodowościowej zachodnio-pomorskiej²¹¹.

Wydaje się również, że już od początku XV w. organizacja stanowa pomorska nabiera cech nowych, sejmy stanowe, ich skład, tok obrad, osiągają formy rzeczywistej reprezentacji stanowej. Niemniej jednak, wracając do pytania wyżej postawionego, stwierdzić można, że rozdrobnienie feudalne stanowi do drugiej połowy XV w. cechę w istotny sposób charakteryzującą ówczesną państwowość pomorską. O feudalnej monarchii stanowej, jako o formie państwa, charakteryzującej państwo zachodnio-pomorskie mówić będziemy mogli zasadnie dopiero po przezwyciężeniu rozdrobnienia feudalnego i po dokonaniu zjednoczenia państwowego.

ZESPÓŁ KATEDR HISTORII PAŃSTWA I PRAWA U.P.

VI, z. 5/6, 1950. Przy omawianiu procesu zjednoczenia Pomorza Zachodniego korzystałem z cennego opracowania tego zagadnienia przez B. Wachowiaka, któremu składam podziękowanie za użyczenie mi maszynopisu swej pracy.

²¹¹ Teza o kształtowaniu się narodowości zachodnio-pomorskiej i to już w XV w. zasługuje na opracowanie. Zdaniem autora na Pomorzu Zachodnim, co najmniej od końca XV w. występują wszystkie objęte stalinowską definicją narodu cechy, jego kształtowania się: wspólnota ludzi, powstała na gruncie wspólnego języka, terytorium, życia ekonomicznego, układu psychicznego i kultury. Nie mogło jednak nigdy dojść na Pomorzu do wykształcenia się narodu burżuazyjnego. Elementy wymienione mogły mieć w epoce przedkapitalistycznej jedynie charakter załączkowy. Tworzyły one możliwość, która stać by się mogła rzeczywistością dopiero w okresie rozwijającego się kapitalizmu (por. S. Ehrlich, *Ustrój Związku Radzieckiego*, Warszawa 1954, s. 137). I otóż właśnie w okresie kształtowania się kapitalizmu nie było już na Pomorzu Zachodnim podstawowych elementów do wykształcenia się narodu, a więc przede wszystkim wspólnoty terytorium. Kształtuje się wtedy burżuazyjny naród niemiecki, a silny separatyzm pomorski w XIX w. stanowić będzie reminiscencję zahamowanego rozwoju narodowościowego na Pomorzu.

Najwięcej trudności sprawia tu kwestia wspólnoty językowej. Sądzymy, że już w XV w. język niemiecki stał się językiem dominującym zarówno wśród klasy panującej w miastach, jak i wśród mas ludowych wiejskich w częściach zachodnich i środkowych Pomorza Zachodniego. Nie sądzymy, mimo wszystko by moment ten sprzeciwiał się naszej tezie o kształtowaniu się narodowości zachodnio-pomorskiej. Rozwija się ona w ogniu walki z również niemiecko-języczną Brandenburgią. Przypomnieć może warto analogię szwajcarską, gdzie w tym samym właśnie czasie kształtuje się narodowość „niemieckich” Szwajcarów w walce z feudalnym uciskiem „niemieckim”. Rozpowszechnienie języka niemieckiego wpłynęło na oddalenie Pomorza od Polski, lecz świadomość narodowościowa pomorska tkwiła nadal korzeniami w tradycji słowiańskiej, a warunki zjednoczenia państwowego stworzyły od XV w. klimat korzystny dla dalszego jej rozwoju.

LES LIGNES PRINCIPALES DE DÉVELOPPEMENT
DE L'ÉTAT FÉODAL DE POMÉRANIE OCCIDENTALEI^{re} partie: jusqu'à l'an 1478

Résumé

La littérature scientifique manque jusqu'à présent d'ouvrage qui embrasserait l'ensemble de l'évolution de l'Etat et du droit de la Poméranie Occidentale; et d'autre part, de nombreux problèmes particuliers exigent des travaux analytiques approfondis. Le présent article constitue un essai visant à représenter les principales lignes de développement de l'Etat de Poméranie Occidentale, l'auteur se rendant compte, en même temps, du caractère hypothétique de nombre de thèses qu'il avance.

L'auteur, qui s'appuie sur la théorie marxiste du développement de la forme de l'Etat, distingue dans l'histoire de l'Etat poméranien, jusqu'à l'an 1478, trois périodes:

I. *Période de la formation des républiques féodales jusqu'à 1121—22.* Déjà au X^e siècle, la Poméranie Occidentale possède d'importants centres urbains (Wolin, Szczecin) jouant un rôle considérable dans le commerce slave, prédominant alors dans la mer Baltique. L'agriculture atteint aussi un niveau élevé. Dès la deuxième moitié du X^e siècle ce pays tombe sous la dépendance de la Pologne. Après une période où les liens entre les deux pays se relâchent — le duc polonais, Boleslas Bouche-Torse, impose de nouveau en 1121/22 son autorité à la Poméranie et à son duc, Warcisław I. L'Etat de Poméranie constitue alors une formation nouvelle. C'est la raison pour laquelle la littérature à ce sujet est généralement convaincue du développement tardif de ce pays, qui aurait été en contradiction avec le développement connu, et très marqué, des forces productives de celui-ci, ainsi qu'avec le développement avancé de ses conditions de production féodale. De l'avis des savants bourgeois, les institutions républicaines existant au début du XII^e siècle dans les villes de Poméranie (Szczecin, Wolin, Kołobrzeg, etc.) — et constituant alors un rare phénomène parmi les Etats slaves, mais qui avaient été répandues, p. ex. chez les Slaves danubiens, au VI^e siècle — témoigneraient du caractère archaïque des institutions poméranienues. Cette opinion est erronée, vu qu'elle traite des institutions politiques abstraction faite de la base, c-à-d. des conditions de production, dans l'un comme dans l'autre cas absolument différentes — d'une part chez les Slaves du VI^e siècle, étrangers au régime féodal, et de l'autre chez les Slaves de la Poméranie du XI^e siècle, vivant sous ce régime. L'auteur tente de démontrer qu'on constate en Poméranie Occidentale, à l'époque de la formation du régime féodal, un essor particulier des villes, s'enrichissant surtout grâce au commerce d'outre-mer, ce qui crée des conditions permettant la constitution sur ce territoire d'une forme d'Etat, que la théorie de l'Etat et du droit définit comme république féodale (connue p. ex. dans Novgorod ou dans les villes italiennes). Ainsi, le développement des républiques féodales en Poméranie, au XI^e siècle, ne témoignerait nullement, par rapport aux pays avoisinants (tels que la Pologne, la Bohême ou l'Etat obotrite), du caractère arriéré des institutions politiques poméranienues.

II. *Période de la monarchie féodale primitive (1121/22—1278).* Au cours du XII^e siècle, on note une situation économique désavantageuse des villes, comme conséquence de la crise du commerce de la Baltique; mais en même temps la culture de la terre devient plus intensive, et la grande propriété foncière se développe en renforçant les assises de la féodalité. L'Etat est gouverné par une dynastie pomé-

nienne autochtone, issue de Warcisław I. Les institutions politiques, les autorités locales, les finances etc. témoignent des mêmes traits que les institutions polonaises sous l'influence desquelles, sans doute, elles se forment. L'Etat a le caractère d'une „monarchie féodale primitive”, qui se distingue — d'une part par des conditions féodales établies, et de l'autre par un pouvoir central fort, capable de s'opposer aux tendances centrifuges des grands seigneurs. Cependant, le développement du régime féodal prive graduellement le monarque de la majorité de ces privilèges économiques et politiques (les immunités). Vers la fin de la période, on voit se produire une transformation économique et sociale de la campagne. Des villages à cens apparaissent, où l'exploitation des paysans prend la forme de cens annuels (rente féodale en nature et en argent), les villes se développent grâce aux privilèges étendus et à l'accroissement des besoins du marché intérieur, auxquels elles font face. A la fin du XII^e siècle, les liens unissant l'Etat poméranien à la Pologne se desserrent. En 1181 le duc de Poméranie prête hommage à l'empereur, en 1184 les ducs souscrivent à leur dépendance du Danemark, et en 1231 du Brandebourg. Ce sont les influences de celui-ci qui, vers la fin de la période, dominent parmi les influences étrangères qui s'entre-croisent.

III. *Période de l'émiettement féodal (1278—1478)*. Après la mort de Barnime I (1278), qui régnait encore sur toute la Poméranie Occidentale on observe dans ce pays des phénomènes de désagrégation économique, suivie de désagrégation politique. Presque tous les privilèges politiques et économiques sont en possession des seigneurs laïques et ecclésiastiques, ainsi que des villes. L'organisation de l'Etat est en dissolution, et d'autre part, le pays est divisé en duchés distincts, gouvernés, il est vrai, par des membres de la dynastie, mais menant chacun une politique différente. La primauté dans la vie économique et politique appartient aux villes, où les classes plus élevées de la population sont représentées par des Allemands; étant liées étroitement avec la Ligue hanséatique, elles jouent dans cette association un rôle considérable (Stralsund, Szczecin) en suivant parfois une politique contraire aux intérêts des princes. On remarque parmi les seigneurs un afflux important des représentants de la chevalerie allemande (surtout des *ministeriales*) qui, arrivés souvent avec des colons, contribuent à supplanter la langue locale et à refouler la population slave. L'Eglise, bénéficiant de biens importants, lutte avec succès pour son indépendance des archevêques de Gniezno et pour sa soumission directe à Rome. Les évêques de Kamień (Cammin) tâchent de s'affranchir de l'autorité des ducs poméraniens et de relever directement, à l'instar des évêchés allemands, de l'Empire, ce qui néanmoins ne leur réussit guère en pratique. Ils s'inspirent, entre autres, du modèle que représentait l'organisation ecclésiastique en Pologne — aussi bien en ce qui concerne l'organisation de l'évêché, que des paroisses de la Poméranie Occidentale.

Les états privilégiés (les seigneurs laïques et ecclésiastiques, ainsi que les villes), en s'appuyant sur leurs privilèges, réussissent à former, déjà à la fin du XIII^e siècle, une certaine organisation politique et à influencer sur les plus importantes affaires du pays (partage de l'Etat, régence, affaires de paix et de guerre, justice, attribution des charges). Cependant, jusqu'à la fin du XIV^e siècle, ces états ne témoignent aucun intérêt pour l'unification de l'Etat et pour le renforcement de l'autorité centrale. L'organisation des états est ainsi, jusqu'au début du XV^e siècle, peu stable et peu précise.

L'extinction de la dynastie ascanienne en Brandebourg (en 1319) ouvre une longue période de luttes de la Poméranie Occidentale pour son indépendance de cet Etat. Les intérêts économiques et politiques poussent la Poméranie au rapproche-

ment avec la Pologne et la Hanse. Aux prétentions de la Pologne — subsistant toujours — à la suzeraineté sur la Poméranie, s'opposent les prétentions analogues de l'Empire. En 1348 des ducs poméraniens deviennent officiellement vasaux de l'Empire. Un rapprochement a lieu, en même temps, avec la Pologne, qui se traduit par de nombreux actes d'alliance polono-poméranienne, et par des relations économiques plus animées entre les deux pays. Les aspirations de la Pologne à la suzeraineté sur la Poméranie s'étaient réalisées uniquement en ce qui concerne le duché de Stupsk (partie orientale de la Poméranie Occidentale), qui, en vertu de l'acte de 1390, était devenu fief polonais. Cependant, au début du XV^e siècle, la menace venant du côté de Brandebourg — qui était passé, en 1411, dans les mains des Hohenzollern — s'était accrue de nouveau. La soumission de la Poméranie Occidentale au Brandebourg, réalisée en vertu de l'acte impérial de 1421, les revendications ultérieures des margraves visant à l'annexion du duché de Szczecin après l'extinction de la branche régnante dans ce duché (1464) — avaient provoqué une série de guerres, où la Poméranie, appuyée par la Pologne, luttait contre la désagrégation de l'Etat et contre la suzeraineté du Brandebourg. Au cours de cette période s'effectue l'unification de l'Etat poméranien. Ce processus est dû à de nombreux facteurs, tels que le développement des forces de production, la lutte de classe etc. Pourtant le facteur décisif, accélérant ce processus, résidait dans la menace venant du Brandebourg. La lutte commune contre cet Etat avait réuni toutes les forces de la société, elle avait révélé le patriotisme des classes sociales de la Poméranie Occidentale, et d'autre part son aspect témoigne de la création à cette époque d'un courant d'idées unissant tout le pays. Ce courant d'idées était provoqué par la conscience d'une nationalité commençant à se former. Les villes et les seigneurs avaient appuyé l'autorité ducale, et la province de Szczecin était demeurée dans le cadre de l'Etat poméranien. En 1478/79 Bogusław X en tant qu'unique représentant de la dynastie, avait réuni sous son sceptre l'ensemble des terres de cet Etat. Cette dernière date clôt la période de l'émiettement féodal.